

Nr 63.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. św. Abrahama P.
Niedz. św. Józefa z Ar.
Pon. św. Gabriela Arch.
Wt. św. Józefa Obl. N. M.
Śr. św. Wolframa B.
Czw. św. Benedykta Op.
Piąt. św. Katarzyny W.
Wschód sl. godz. 6 m. 17
Zachód sl. godz. 6 m. 02
Dług. dnia godz. 11 m. 43
Przybyło d. godz. 4 m. 12

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 5 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd M 8.

Telefonu N 593.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sobota, dnia 16 marca 1912 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża N 32; w Pabianicach u p. Teodora Minko;
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyraża (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honoraryum Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3—4-ej po południu.

TYSIĄCE wyleczonych

z reumatyzmu, bólów w boku, pasie, plecach, od chorób piersiowych, kaszlu i wszelkiego rodzaju przeziębień, dzięki najprawdziwsiemu środkowi na takie choroby — plasterowi Benzona firmy Siburi i Johnson. Stałe bóle bezwarunkowo usuwa w kilka godzin w tych wypadkach, gdzie inne plastry i podobne środki potrzebują czasu kilka dni, nieraz tygodnia, aby cierpiącemu tylko zmniejszyć ból.



Zastosowany przy pierwszych symptomatach plaster Benzona od jednego razu, zwykle zupełnie leczy i usuwa to, co w następstwie mogłoby się rozwinąć w poważną chorobę. Kto rzeczywiście chce ochronić swoje zdrowie, powinien zawsze mieć w domu plaster Benzona, który bardzo jest polecany przez więcej niż 5,000 lekarzy. — Żądajcie prawdziwego plastra Benzona firmy „Siburi i Johnson“ i strzeżcie się falsyfikatów. — Sprzedaje się we wszystkich lepszych aptekach i składach aptecznych.

Plaster BENZONA

4075

Znakomity środek odżywczy

KEFIR K. ŻYCKIEGO
polecą
apteka W. DANIELECKIEGO.

Łódź, Piotrkowska N 127, tel. 12-93.

420P

„The-Bio-Express“ ZIELONA. Od dziś nad program AKTUALNA SENSACYA!!!
KLUB MAŁOLETNICH
z udziałem 12-letnich bohaterów.

Zakłady Artystyczno-Fotograficzne **A. B. C.**

Przejazd I. Widzewska 135.

Wykonują 12 kart pocztowych, zdjęcie z natury tylko za 75 kop. na trwałym matowym papierze retuszowane. Dział zdjęć, a jutro gotowe. Zdjęcia odbywają się od 9-ej rano do 9-ej wieczór.

Otworzyła specjalną pracownię portretów Fotografia Artystyczna A. B. C. Przejazd I i Widzewska 135.

Portrety większych rozmiarów po Rb. 2 kop. 50, wykonanie artystyczne podług każdej fotografii, jak również z colografii lub starej fotografii jak i z natury. Zdjęcia dla portretów bezpłatnie. 1016

Polecamy się łaskawym względem Sz. Publiczności

Zakłady fotograficzne A. B. C.

Zakłady przyjmują powiększenia ze zdjęć amatorskich i widoków, oraz grup po cenach możliwie niskich.

Teatr Popularny

Dziś
o 8 15 w.

Jutro
o g. 5

Konstantynowska 16.

Jutro
o 8 m. 15

Polowanie na zięciów komedia w 4 akt.

HAMLET Tragedya w 10 odsłonach W. Szekspira.

Polowanie na zięciów komedia w 4 akt.

PLASTER

„SALVATOR“

W. Borowskiego.

Niszczy bez bólu odciski, brodawki i zgrubienia skóry. Skłap główny: Apteka W. BOROWSKIEGO, Tłomackie Nr. 10 w Warszawie. Żądać wszędzie. 389

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczańska N 36. — Telefonu 14-81.

Dla chorych stałych (oddzielne pokoje i ogólne sale) i przychodni. (Porada 60 kop.—Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11 1/2—1 1/2, w południe i 7 1/2—8 1/2 wieczorem, w niedzielę i święta od 8—10 rano i od 11 1/2—1 1/2 po połud. Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie krwi przy syfilisie. 143



2485

Żądajcie prawdziwej.

Wystrzegać się podrabian.

Kursy Techniczne dla przemysłu włókiennego w KUIAWSKIEGO.

Na nowe półroczne ZAPISY już rozpoczęte na oddziały: przedziałniczy, tkacki, farbiarski, apreturowy i rysunkowy.

Nowo-Cegielniana N 9
wieczorami od godz. 7 i pół do 10. 2505

BIURO TECHNICZNO-OGRODNICZE

sporządza plany ogrodów, przerabia stare oraz wielki wybór drzewek owocowych i parkowych poleca

ZAKŁAD OGRODNICZY Piotrkowska N 83. Tel. 543. 714
L. KOŁACZKOWSKIEGO.

Gdy Mars, jak ziemia, taką ma naturę,
Gdy zaludniona jest planeta owa,
To życie na niej smutne i ponure,
Bo tam nie znaję Koniaku Szustowa. 753

Bezrobocie górników w Niemczech.

Strajk górników w zagłębiu nadreńsko-westfalskim, który trwa od zeszłego poniedziałku, nie był od samego początku generalnym i nim też nie będzie, już z tej prostej przyczyny, że tak zwana chrześcijańska organizacja nie przyłączyła się do wspólnej akcji trzech innych organizacji górniczych i członków swych w prasie i na zgromadzeniach przestrzegała i przestrzega przed strajkowaniem. Już więc brak solidarności i jednolitej akcji pomiędzy organizacjami robotniczymi odbiera strajkowi charakter powszechności. Mimo to znawcy tamtejszych stosunków stwierdzają prawie jednoznacznie, że strajk wcale nie słabnie, ale przeciwnie wzrasta

się i nawet członkowie organizacji centrowej wyłamują się z pod rozkazów swoich władz organizacyjnych i przyłączają się do strajkujących.

Podług najnowszych wiadomości, na ogólną sumę 350,000 górń., pracujących w zagłębiu strajkowem, nie przybyło do pracy przeszło 240,000 więcej, niż połowa. Jest to cyfra bardzo poważna i choćby bezrobocie nie miało się więcej rozszerzyć, zastanowić się należy nad stratami i szkodami, jakie tam walka ekonomiczna za sobą pociągnie. A obliczyć je można nawet z dość przybliżoną do rzeczywistości arytmetyczną ścisłością, jeżeli za podstawę obliczeń przyjmujemy straty, wyrządzone w 1905 roku przez strajk w tym samym zagłębiu, którego fale przeniosły się na Górny Śląsk i objęły przedewszystkiem olbrzymie kopalnie fiskalne w Zaborzu.

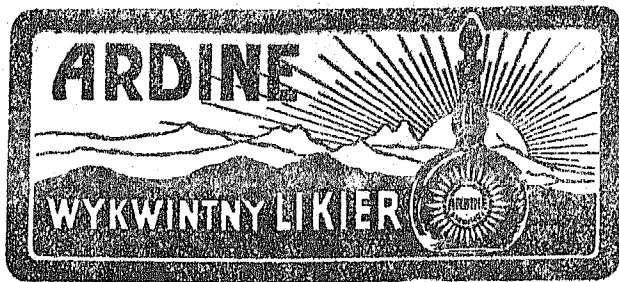
Oto w r. 1905 strajk w Westfalii i Nadrenii rozpoczął się 17 stycznia. Zastrajkowało w pierwszym zaraz dniu 155,000 górników, których liczba do 24 stycznia podniosła się na 196,000 i na tej wysokości pozostała aż do samego ukończenia strajku. Dnia 9 lutego proklamowano zakończenie bezrobocia, które 14 lutego faktycznie się ukończyło. Strajk trwał zatem tylko około 3 tygodni, ale straty, które wyrządził, były przeznaczone. Na 16 milionów marek oblicza urzędowa statystyka straty zarobkowe, jakie ponieśli sami górnicy. Niedobór węgla w kopalniach wynosił około miliona ton tygodniowo, co przedstawia wartość około 12 milionów marek, kolej żelazna traciła codziennie na frachtach kolejowych 450,000 marek. A do tych bezpośrednich strat przyłączały się pośrednie, które jeszcze były większe. Przemysł żelazny musiał dla braku węgla pogasić znaczną część wielkich pieców, tak, że produkcja surowego żelaza ogromnie się zmniejszyła, co znów odbiło się na robotnikach, pracujących w tym przemyśle. Również inne gałęzie wielkiego przemysłu pracę swoją w znacznej mierze musiały ograniczyć. Przedewszystkiem ucierpiało jednak całe życie gospodarcze; pobankrutowali liczni kupcy, nie mówiąc już o drobnych handlach i handlarkach, nawet majetni i zasobni grosiści z wielkim tylko trudem utrzymać się zdołali i to jedynie przy zupełnem wyczerpaniu kredytu w bankach.

Takie następstwa pociągnął za sobą strajk w 1905 r. Przy obecnym strajku sytuacja o tyle jest gorszą, że dziś niema kompletnie węgla zagranicznego, — którego przed siedmiu laty było pod dostatkiem.

Oczywiście, wiele zależy od tego, jak długo bezrobocie potrwa. Oczów nie można zamykać na to, że strajkujący tym razem nie znajdują się w zbyt korzystnej sytuacji, i to głównie z powodu stanowiska organizacji centrowej, zmuszającej strajkujących do walki na dwa fronty, przez co umacnia się pozycja właścicieli kopalń, którzy skutkiem tego okazują tem mniej skłonności do ustępstw. Bierność organizacji centrowej osłabia dalej moralne stanowisko strajkujących, albowiem nie mogą powołać się na solidarność i jednolitą akcję wszystkich górników.

Z tego skorzystał też już rząd niemiecki, bo w oficjalnej enuncjacji, ogłoszonej przed dwoma dniami, dał dobitnie do zrozumienia, że stoi po stronie właścicieli kopalń. Ale opinia publiczna, jak dotąd, bierze w obronę strajkujących. Wprawdzie w kilku miejscowościach przyszło do pożałowania godnych zaburzeń i rozruchów, a nawet do starcia z policją, ale tłumaczyć to należy oburzeniem i rozgoryczeniem strajkujących na członków organizacji centrowej i niemniej prowokującym zachowaniem się samej policji i żandarmerji, która nie pozwala, żeby strajkujący nawet w pokojowy sposób przekonywali tak zwanych łamistrajków o konieczności jednolitej akcji wśród wszystkich górników. To oczywiście musi podniecać i rozgoryczać, ale kilku lub choćby nawet kilkunastu pożałowania godnych zajść nie można uogólniać i już żadną miarą nadawać strajkowi charakteru anarchistycznego, czy rewolucyjnego. Naogół strajkujący zachowują się spokojnie.

Opinia publiczna w Niemczech w przeważnej swej części zarzuca przedewszystkiem właścicielom kopalń, że do strajku dopuścili. Baronowie węglowi w Nadrenii i Westfalii, zaliczający się politycznie przeważnie do stronnictwa narodowo-liberalnego, nie chcieli wcale wchodzić w żadne



2979-24

układy i pertraktacje z wydziałami górnictwami i na wszystkie postulaty górników odpowiadali z właściwym tym właśnie „baronom” cynizmem, „że przyjmują je do wiadomości”. Niemniej i sam rząd niemiecki spotykają bardzo ciężkie zarzuty, że nie użył swego wpływu i nie spowodował właścicieli kopalń co najmniej do rozpoczęcia pertraktacji z górnikami. Jeszcze przed dwoma tygodniami energiczna interwencja rządu byłaby prawdopodobnie usunęła niebezpieczeństwo. Tymczasem rząd zgoła nic nie uczynił.

Z Duisburga donoszą o zamknięciu kilku fabryk i o zamierzonym zredukowaniu pracy i wydaleniu robotników z innych fabryk.

„Berl. Tageblatt” donosi z Dortmundu, że żałą się tam bardzo na postępowanie policji, która wydaje rozmaite zarządzenia w tym celu, aby także ludność została dotknięta strajkiem i aby odnosiła się do niego niesympatycznie.

W okręgu dortmundzkim szynki i restauracje muszą być już o godzinie 4 po południu zamknięte.

W Gelsenkirchen szynki i restauracje zamknięte muszą być od godziny 2 — 6 po południu. Policja nie pozwala strajkującym zatrzymywać się na ulicach. Policja odmówiła też żądaniu robotników strajkujących, aby pozwolono im dla utrzymania porządku, ustanowić własnych mężów zaufania, którzy dla odróżnienia, mieliby nosić białe wstążki.

„Vossische Zeitung” donosi z Bochum, że prezydent policji zakazał na czas trwania strajku wyszynku wódek i napojów spirytusowych.

W Krefeldzie przyszło we środę do krwawego starcia między strajkującymi a policją. Strajkujący chcieli zamknąć ulicę, prowadzącą do kopalń. Policjanci dobyli broni i kilku robotników ranili. Pułk huzarów otrzymał rozkaz, aby każdej chwili był gotów do marszu.

W Hamborn aresztowano kilku robotników, którzy strzelali do patroli policyjnych. Aresztowano też jednego robotnika, który z okna rzucił kawałkiem żelaza na komisarza policyjnego.

W Bauer w Westfalii żandarm zastrzelił robotnika Zapole. Strajkujący obrzucili za to żandarmeryę kamieniami.

— Podczas czwartkowej interpelacji w parlamencie, z powodu strajku, minister handlu, Delbrueck, odpowiadając w imieniu rządu, — skonstatował, że strajk zagraża klęską całemu przemysłowi niemieckiemu. Strajk, twierdzi minister, wybuchnął bez istotnej przyczyny, przeważnie, jako demonstracja, sympatyzująca z podobnym ruchem w Anglii. Wynagrodzenia robotników są dostateczne. Rząd — konkluduje minister — będzie się starał silić ruch strajkowy z całą energią. Dotychczas już w okolicach zagrożonych znajduje się przeszło 6000 policji i żandarmerji. W razie potrzeby nie zawaha się rząd użyć siły militarnej.

Socjalista Sachse, odpowiadając ministrowi, zaprzeczył kategorycznie, jakoby głównym powodem strajku była chęć okazania sympatii dla strajkujących górników angielskich. Strajk został wywołany niedostatecznem wynagrodzeniem robotników, nie mogącem starczyć na utrzymanie z powodu drożyzny. Mówca ostro napiętnował bezwzględne i prowokacyjne postępowanie policji i zakończył, że płaca górników musi zostać podwyższona.

Konserwatysta Biberstein domagał się od rządu jaknajostrejszych i przykładnych represyj.

— Z okręgu essenckiego donoszą; cały teren strajkowy przedstawia obraz podobny do stanu oblężenia. Wojska patrolują. Wrzenie wśród robotników wzrasta. Dotychczas nie przedsięwzięto żadnych środków celem załagodzenia sprawy na drodze układów.

— Do Dortmundu wysłano pociągami nadzwyczajnym pułk piechoty z rotą kartaczownic, do Muenster 2 bataliony piechoty. Do okręgu

Rekling-Hausen wyruszyły dwa szwadrony kirasjerów i pułk piechoty, do Dortmundu dwa szwadrony kirasjerów.

— Właściciele kopalń antracytu odmówili podwyższenia płacy górnikom o 40 proc.

Wychodźstwo do Stanów Zjedn. Ameryki Półn.

Na blankiecie z firmą „Unia przemysłowych robotników świata” otrzymaliśmy następujący list, przedstawiający smutne położenie wychodźców do Stanów Zjedn. List ten poniżej podajemy:

Szanowna Redakcyo!

Wyczytawszy w ostatnim numerze „Przeglądu Emigracyjnego” o masowej emigracji tkaczy łódzkich do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, czuję się w obowiązku przesłać kilka słów dla wyjaśnienia sytuacji.

Otóż, po pierwsze, zbliżające się z każdym dniem wybory na prezydenta, spowodowały zastój ogólny w przemyśle, tysiące, a nawet setki tysięcy robotników są bez chleba; po drugie, w stanie Massachusetts w Lawrence (Lorens), głównem środowisku przemysłu tkackiego w Stanach Zjednoczonych, wybuchł strajk, który trwa już przeszło 2 miesiące, a potrwa prawdopodobnie jeszcze długo, gdyż walka toczy się straszna — z jednej strony stoją robotnicy, poświęceni na wszystko, a zorganizowani w większości w „Unii Przemysł. Robotn. Świata”, a z drugiej strony baronowie przemysłu włóknistego, zorganizowani w całych Stanach Zjednoczonych w olbrzymim trust z kapitałem setek milionów dolarów. Wobec tego, o ile się sprawdzą przewidywania kierowników Unii (związków zawodowych), w najbliższej przyszłości możemy się spodziewać olbrzymich strajków w przemyśle włóknistym w całej Nowej Anglii, a obejmującej 5 stanów, w których najbardziej jest rozwinięty przemysł włóknisty.

Strajk w Lawrence (Lorens) obejmuje około 20 tys. robotników tkackich, których poprostu głód wygnał na ulicę; w tej liczbie około 6,000 Polaków, przeważnie z Łodzi i okolicy.

Przeto o ile robotnicy łódzcy nie chcą doznać wielkich zawodów i rozczarowań a tembardziej stać się łamistrajkami, co w tutejszych warunkach jest bardzo niebezpieczne, niech się wstrzymają od emigracji wogóle, a od emigracji do Nowej Anglii w szczególności do czasu, w którym nastaną lepsze warunki pracy i zwiększy się zapotrzebowanie robotnika.

Maryan S. Kwast.

Po wszelkie informacje zgłaszać się pod adresem:

1469 Milwaukee Av.

Chicago Ill. Maryan Kwast.

Przyp. Red. Dla objaśnienia dodajemy, że z nazwą Nowa Anglia (New England) spotykamy się dwukrotnie w Nowym Świecie, mianowicie, w Ameryce i Australii.

W Australii nazwę tę nosi część wschodniego wybrzeża, około 30-go stopnia szerokości południowej, więc już za równikiem, rozciągająca się wzdłuż pasma górskiego niezbyt wyniosłego, zwanego New England Range, prawie równoległego do brzegów. Nie o tą Nową Anglię chodzi w powyższym liście.

Nazwę Nowej Anglii nadawano także części Stanów Zjednoczonych, niegdyś zostającej pod panowaniem angielskiem. Gdy Stany Zjednoczone zdobyły sobie niepodległość, na obszarze dawnej Nowej Anglii utworzyło się sześć stanów, mianowicie, New Hampshire, Massachusetts, Rhode-Island, Connecticut, Vermont i Maine. Stany te, położone na północno-wschodnim krańcu Stanów Zjednoczonych, noszą po dziś dzień nazwę Stanów Nowo-angielskich (New England States).

Testament Kofłataja.

„Kuryer Litewski” przynosi ciekawą, zwłaszcza wobec setnej rocznicy śmierci sławnego męża, wiadomość o odkryciu jego testamentu i innych po Kofłataju pamiątek. Są one w posiadaniu synowca Antoniego-Edwarda Odyńca, p. Jana Odyńca, właściciela Kumełan w powiecie Oszmiańskim, gdzie ma on ładny księgozbiór i cie-

kawę archiwalia, zbiór dokumentów historycznych polskich. Pomiędzy innymi jest też testament kopia wielkiego Hugona Kollataja współcześnie aktywowany, bogaty w treść i wzruszający spowiedzią politycznego żywota nieszcześliwego męża, nadto dwa listy nieznane tegoż do niejakiego Barrisa, z cennymi szczegółami dyplomatyczno-politycznymi. Ma również p. Odyniec portrecik Eustachego Kollataja, adyutanta Kościuszki a synowca Hugona, wykonany na papierze w roku 1803 przez Schiattera ołówkiem (nieco podkolorowany); technika miniatury, robota staranna, dosyć artystyczna, konterfekt snadź wykonany przez Niemca, zapewne na obczyźnie. Pan J. Odyniec udał się w sprawie pamiątek Kollatajowskich po wskazówki kompetentne do badaczy przeszłości naszej.

Odkrycie nowych utworów Słowackiego.

Świeżo wydany ostatni rocznik „Lamusa” przynosi wspaniałe fragmenty „Króla Ducha”, zaczerpnięte z nieznanej jeszcze i żadnym wydaniem nie objętej dotychczas puścizny po Słowackim, oraz przepiękne urywki prozy, należące do pism filozoficznych poety. Pochodzą one ze zbioru w klasztorze Sacre-Coeur w Zbylitowskiej Górze pod Tarnowem przechowanego, a obecnie złożonego w bibliotece Ossolińskich we Lwowie. Do druku przygotował je prof. Bronisław Gubrynowicz.

Wiele tu niezmiernie doniosłości materiału do wyjaśnienia tych procesów ducha i myśli, pod wpływem których tworzył Słowacki w ostatnich latach swojego krótkiego życia, kiedy już był na poły z tej ziemi odleciał i obcował ze światem zaziemskim. Urywki z „Wykładu nauki”, z „Listu do Rembowskiego”, „DIALOG z księdzem”, „Listy do Heliona”, „O oczyźnie”, „Apologia”, „O świecie” i „O formie ludzkiej” — to istne kawały tej purpury królewskiej, z której płaszczy nosił na sobie duch poety, purpury, zdumiewającej coraz bardziej bogactwem szytych na niej wzorów, a jeszcze dzisiaj niedostępnej dla nas w całym swoim przepychu.

Ogłoszone obecnie przez prof. Gubrynowicza fragmenty poezji i prozy zbliżają nas tedy znów o krok jeden do tej tajemnicy, która dzieli nas jeszcze od Słowackiego.

Dzieci szkolne a wykłady ludowe.

Przeciwko policyi poznańskiej dr. Ksawery Zakrzewski z ramienia komitetu wykładów ludowych im. Adama Mickiewicza wniósł zażalenie do naczelnego prezesa o uznanie za nieprawne żądania policyi, aby wykłady zgłaszano poprzednio i wyznaczono miejsce na sali dla dozorców urzędników, oraz zakazu wstępu dla dzieci szkolnych.

Naczelnny prezes w obu punktach zażalenie odrzucił. Przeciwko temu wniesiono skargę do najwyższego trybunału administracyjnego. Senat trybunału uznał, że ze względów bezpieczeństwa policyjnego policyja ma prawo żądać wyznaczenia miejsc na sali dla swych wysłanników.

Natomiast w ważniejszej o wiele sprawie dzieci rozstrzygnął Senat na korzyść skarżącego. Wyrok orzeka, że zakaz udziału dzieci nie może być podtrzymany, ponieważ chodzi tutaj o wykłady naukowe, a przytoczone przez policyję rozporządzenie prezesa regencji nie dotyczy wykładów naukowych, tylko tych wykładów, które są częścią jakiegoś przedstawienia (Schaustellung) jakiegokolwiek natury.

Spółeczeństwo nasze powita z radością ten korzystny wynik akcji prawnej, wszczętej przez zasłużony Komitet wykładów ludowych im. Adama Mickiewicza. Teraz młodzież będzie mogła bez ograniczeń czerpać z tej strawy duchowej.

KAROL DICKENS.

(W setną rocznicę urodzin).

Po bujnym okresie romantycznym nastąpił w literaturze angielskiej okres przejściowy do literatury nowożytnej, okres, w którym, pod wpływem postępowych idei społecznych w powie-

ściach, zaczęto przedstawiać życie samo, rzeczywiste życie, zaczęto potracać interesy nie tylko wybranych rzesz, ale całego społeczeństwa. Benjamin d'Israeli (ur. 1806) w powieściach swoich i nowelach walczył o nowożytne ideały, był rzeczywistym tego przewrotu społecznego, który się dokonywał coraz bardziej i wreszcie dokonał w całej Europie. William Makepeace Thackeray (ur. 1811) krytykował dosadnie i z wielkim pesymizmem społeczeństwo angielskie i jego wady. Wyżej od Thackeraya pod względem poetyckim stoi Karol Dickens, największy mistrz powieści obyczajowej angielskiej ubiegłego stulecia.

Dnia 7 lutego b. r. minęło lat sto od dnia, w którym przyszedł na świat Dickens, nieśmiertelny twórca „Klubu Pickwicka” i Dawida Copperfielda”. Była to nie tylko wielka rocznica w Anglii, w angielskiej literaturze, ale na całym świecie, bo dzieła Dickensa, aczkolwiek już dzisiaj i w naszych stosunkach „trące myszką”, stały się po dziś dzień własnością całej cywilizowanej ludzkości. Dickensowi przypadło w udziale to, co rzadko kiedy staje się udziałem naprawdę wielkich, genialnych ludzi, a mianowicie popularność i to w szerokim znaczeniu tego słowa, popularność nie tylko w Europie, ale u wszystkich kulturalnych ludów świata. U nas, w Polsce, mało jest ludzi inteligentnych, którzy by nie znali Dickensa. Najważniejsze utwory jego przełożone są na język polski.

Utarło się zdanie, że Dickens jest humorystą. Epitet ten przylgnał do niego. Ale zapomina się, że pojęcie humoru można definiować najrozmaiej, że w różnych czasach i u różnych ludów rozumiano przez to pojęcie zgoła co innego. Powiedzieć ktoś bardzo szlachetnie i bardzo plastycznie, że prawdziwy humorysta patrzy na świat jednym śmiejącym się, a drugim płaczącym okiem. Dickens, jeśli na niego z tego punktu patrzeć będziemy, z początku przynknął może swe płaczące oko — chociaż i w „Klubie Pickwicka” są ustepy przejmujące smutne — ale potem jednak obydwojma oczyma patrzył na świat i ludzi. I w tem znaczeniu był rzeczywiście pierwszorzędny humorystą.

Aby zrozumieć Dickensa, aby nabrać prawdziwego, rzetelnego o jego działalności pojęcia, trzeba zapoznać się z jego życiem, z charakterem jego czasów, a wtedy okaże się, że w tym wesołym Dickensie, w tym humorystyce, który stworzył tyle do serdecznego śmiechu pobudzających scen, tkwi człowiek, odczuwający gorącym sercem wszystkie społeczne bolączki, że w nim tkwi działacz społeczny, reformator w najszlachetniejszym tego słowa znaczeniu, na swoje czasy radykalny demokrat, poruszający w każdym ze swoich dzieł jakąś ważną kwestję społeczną. Dziś, w 42 lata po jego zgonie, mnóstwo z tych krzywd społecznych, o których usunięcie on wołał w swoich dziełach, już usunięto, jeżeli jednak mimo to dzieła jego jeszcze tak poczytne, to przyczyna leży w tem, że poruszał on kwestye ogólnoludzkie, malował je zaś z taką miłością ludzi i ludzkości, że one działają i będą działać długo, jak każde dzieło prawdziwie genialne.

Jakież były koleje jego życia?

Młodość Dickensa, ta „rzeźbiarka, co wykuta żywot cały” człowieka, była niewesoła, spędzoną w niedostatku, nędzy, nawet upokorzeniu.

Dickens urodził się w r. 1812 w Portsmouth. Ojciec jego był urzędnikiem w zarządzie marynarki, matka córką małego przemysłowca. W domu był zawsze niedostatek, bo ojciec, człowiek niezwykle uczynny, pożyczał pieniędzy swoim przyjaciółom, nie zważając na to, że sam z tego powodu musiał zaciągać długi. Karol miał lat 9, kiedy ojciec z rodziną, wcale liczną, bo dzieci było razem ośmioro, został przeniesiony do Londynu. Zamieszkał w dzielnicy biedaków, gdzie młody Dickens na każdym kroku stykał się z szumowinami społeczeństwa. W szóstym roku życia poszedł Karol do szkoły, z której go jednak usunięto, bo w Londynie nie miał ojciec pieniędzy na kształcenie syna, tembardziej, że za długi został wtrącony na dwa lata do więzienia. Jeden z krewnych ojca wziął wienczas chłopaka do swojej fabryki czernidła do butów. Dziesięcioletni chłopiec stał się więc robotnikiem. Mieszkał osobno, bo rodzice z dziećmi byli w więzieniu; zarabiał sześć szylingów na tydzień, a zajęciem jego było nalepianie etykiet na pudelka z czernidłem oraz sprzedawanie czernidła na ulicach i w drugo i trzeciorzędnych restauracjach. Chłopiec marzyliński, zdolny, garnący się do nauki,

pozostawiony tak sam sobie, nie mający nikogo do kogo by się zwrócić mógł z zaufaniem, z miłością, żył wśród najniższych klas społeczeństwa, odczuwając na własnej skórze jego niedolę, jego nędzę i wyżykiwanie.

Kiedy ojciec po dwóch latach wyszedł z więzienia, skończyły się te pierwsze niedole małego Dickensa. Ojciec bowiem zdecydował, mimo oporu matki, aby chłopiec dalej chodził do szkoły. I tak poszedł Dickens do akademii nauk klasycznych i handlowych, prowadzonej przez m. Jonesa. Wybitnym uczniem nie był, był jednak i dlatego, że jako 14-letni chłopiec pisywał sztuki teatralne, które koledzy jego odgrywali.

Skończywszy tę akademię, dostał posadę pisarza u jednego z adwokatów londyńskich. Nauczył się stenografować i dzięki temu otrzymał miejsce stenografa w parlamencie. To ułatwiło mu wejście w stosunki z dziennikami i niezadługo potem widzimy go jako reportera kilku pism londyńskich. Przez dwa lata robił kronikę dla pism codziennych, aż wreszcie G. Hogarth został wydawcą „Evening Chronicle” i zaangażował go na współpracownika. W piśmie tem zamieszczał Dickens rozmaite artykuły pod pseudonimem „Boz”. Od tego czasu był już człowiekiem z przyszłością. Wiedział doskonale, jaką ma isć drogą i jaką pójdzie. I nie tylko on. Wierzył w jego przyszłość i Hogarth, który mu dał swą najstarszą córkę za żonę. Dickens miał wtedy lat 23.

Artykuły z „Evening Chronicle”, wydane osobno w broszurze, zwróciły na Dickensa uwagę Chapmana, wydawcy powieści, ukazujących się w zeszytach co dwa tygodnie. Chapman miał w zapasie szerego rysunków z życia sportowego i zaproponował Dickensowi, aby mu do tych rysunków napisał powieść, która się miała ukazywać w zeszytach co dwa tygodnie. Dickens zgodził się. Ponieważ jednak na sporcie się nie rozumiał, a o życiu klubów sportowych nie miał prawie pojęcia, więc zdał się na własną fantazję i zaczął pisać „Klub Pickwicka”. Pisał ten utwór, jak zresztą wszystkie inne, zeszytami, tak aby co dwa tygodnie mógł się ukazać nowy zeszyt. Pierwszego zeszytu „Klubu” wydrukowano 400 egzemplarzy, ale rzecz tak się podobała, tak była rozchwytywana, że już 15 zeszyt musiano wydrukować w 15,000 egzemplarzy. — I od wydania tego dzieła datuje się sława Dickensa. W jednej chwili można powiedzieć, Dickens stał się ulubieńcem publiczności angielskiej. Odtąd całe jego życie było pochodem tryumfalnym w blaskach sławy, pochodem, który zresztą uczynił go milionerem. Za dzieła jego płacono mu honoraria niezwykle wysokie; tak samo dużo zarabiał odczytami, zwłaszcza w Ameryce, gdzie był dwa razy, w roku 1842 i 1868. Umarł w roku 1870 z wyczerpania, spowodowanego temi podróżami i odczytami. Czytał swoje utwory świetnie. Scenę zabójstwa w swym „Oliverze Twiście” czytał z takim przejęciem, że na każdym odczycie kobiety mdlały na sali.

Powodzenie jego dzieł w Anglii, rozchwytywanie ich poprostu, było wynikiem nie tylko jego humoru, nie tylko niesłychanego talentu obserwacyjnego i tej okoliczności, że Anglik, czytając jego powieści, widział, jak żywych swoich znajomych, nieraz i samego siebie, ale i dlatego, że poruszał on sprawy najżywotniejsze, że przed oczyma klas uprzywilejowanych postawił wierny obraz tego Londynu, o którym szlachta ówczesna mało co wiedziała, że ten „podziemny”, że się tak wyrazimy, Londyn, on odkrył. Ślusznie powiedział Emerson, że Dickens pisze „Tajemnice Londynu”. Londyn był bowiem tą krynicą, z której Dickens czerpał swoje natchnienie, był tą biblioteką, która mu otwierała tajniki życia szerokiich mas. Dickens zaczął swoje studiowanie życia w najwcześniejszej młodości, pierwszą książką był dla siebie on sam i jego twarde dzieciństwo. Jego sympatyje rozciągały się na całą cierpiącą ludzkość. Dążeniem jego było oszczędzić innym tego piekła, jakie on sam przeszedł. Dla niego szlachcicem był ten, kto postępował szlachetnie, a w owych czasach rozmaite na tym punkcie panowały zapatrywania.

Należy się jeszcze przyjrzeć epoce, w której Dickens żył i działał.

Cały szereg wynalazków, wynalezienie parowych maszyn tkackich, przedziałnianych, wynalezienie lokomotywy, wywołały w Anglii istną rewolucję przemysłową, w tym stopniu, że Anglia niezadługo zmieniła się z państwa rolniczego w

kraj wybitnie przemysłowy. Klasy robotnicze nie mogły się przyzwyczaić do tej szalonej zmiany stosunków. Miasteczka, jak Birmingham, Manchester, Leeds, wyrastały gwałtownie na olbrzymie miasta. Ludność wiejska zaczęła formalnie emigrować do miast, porzucając warsztaty domowe i uprawę roli, aby znaleźć miejsce w fabrykach. Ustawodawstwo zapominało o robotnikach. W roku 1850 nastąpił zwrot w tym kierunku. W tym samym roku ukazała się książka Dickensa „Hard Times”, a w niej znajdujemy wspaniały obraz walk między fabrykantami a robotnikami w przędzalniach w Lancashire. Dickens kreśli w niej okropną niesprawiedliwość, z jaką się traktuje robotników, gdyż związek pracodawców postanowił nie przyjmować nigdzie robotnika wydalonego z innej fabryki. Przeciw temu nowożytnemu niewolnictwu Dickens protestuje, domagając się zarówno praw dla pracodawcy, jak dla robotnika, domagając się tego, co dzisiaj w krajach kulturalnych jest kardynalną zasadą socjalną, że i najślabi powinni mieć prawo do głosu w państwie. Już wówczas chartyści domagali się powszechnego prawa głosowania, ale za to żądanie zamykano ich do więzienia.

Niemal prawie książki Dickensa, w którejby nie piętnował ówczesnych więzień i nie domagał się ich reformy. Znał je z dzieciństwa, gdy cała jego rodzina siedziała w więzieniu i gdy on, wracając z fabryki, przechodził koło tych ponurych gmachów, z których „Newgate Prison” było zaiste piekłem na ziemi. Dla więźniów nie znano wówczas litości. Wychodzono z zasady, że kto raz popełnił przestępstwo, ten na zawsze zbrodniarzem zostanie.

W owych czasach nie było też żadnej ustawowej pieczy nad dziećmi. Dzieci posyłano do fabryk, gdzie musiały pracować dwanaście godzin dziennie. Przeciw temu protestuje Dickens z całą mocą w powieści „Oliver Twist”. On z własnego doświadczenia wiedział, co znaczy zamykanie dzieci w fabrykach. — Nawoływał do opiekowania się zaniedbanymi dziećmi biedaków, piętnował długą procedurę sądową, doprowadzającą zazwyczaj obie procesujące się strony do ruiny, walczył o reformę szkół, a w powieści „Nicholas Nickleby” odmalował z taką straszną prawdą stosunki w „Squeersschool”, że groziło mu skarga za oszczerstwo. Nie zaskarżono go jednak; widocznie to, co pisał, było prawdą. Domagał się też powszechnego nauczania na koszt państwa. To życzenie jego spełniło się w roku jego śmierci, kiedy w Anglii zaprowadzono przymus szkolny.

Po śmierci Dickensa, która całą Anglię i świat okryła żałobą, zwłoki jego złożono w opactwie Westminster, panteonie Anglii. Spłacono mu w ten sposób dług wdzięczności, jako poecie. Ale w historii Anglii wystawił sobie Dickens sam nienaruszalny pomnik, nie jako wieszcz ale jako działacz, który nawoływał do socjalnych reform, który w dziełach swoich poruszał piękne sprawy, nie bojąc się nikogo, na żadne względy nie zważając. Cała jego twórczość była pracą dla dobra ludzi i ludzkości. I dlatego w historii Anglii dzieła jego będą najtrwalszym dla niego monumentem.

J. R.

Oświadczenie.

—?

Zarząd Tow. literatów i dziennikarzy polskich w Warszawie otrzymał od pp. Tadeusza Korzona i S. Dicksteina list treści następującej:

Do szanownego zarządu Towarzystwa literatów i dziennikarzy polskich.

„Mamy zaszczyt przesłać przy niniejszym szanownemu zarządowi list p. Piotra Drzewieckiego z d. 10-go b. m., wyrażając nadzieję, że treść tego listu położy kres długotrwałemu, a szkodę sprawom społecznym przynoszącemu zatargowi.

Zalączamy przytem wyrazy wysokiego poważania

(Podp.) Tadeusz Korzon, S. Dickstein.”

Do listu tego dołączono list p. Piotra Drzewieckiego, brzmiący, jak następuje:

„Wielmożni Panowie

T. Korzon i S. Dickstein
w/m

Uproszczeni przez grono wybitnych osób, podjęliście się Szanowni Panowie, ze względu na dobro publiczne, akcji pojednawczej w zatargu moim i Stow. techników z prasą.

Czyniąc zadość Waszemu życzeniu, potwierdzam, co poprzednio oświadczyłem, iż w przemówieniu moim na posiedzeniu d. 12-go września 1911 r. żadnej intencji urażenia prasy nie było.

Przykro mi, że mylne tłumaczenie słów moich dało powód do tak długiego nieporozumienia, szkodę sprawom publicznym przynoszącemu; dlatego też, jeżeli treść listu niniejszego może położyć tamę i kres niepożądanemu dla spraw ogólnych zatargowi — nie mam nic przeciwko temu, aby oświadczenie niniejsze było zakomunikowane przez Szanownych Panów osobom lub instytucjom, stosownie do ich uznania.

Z wysokim poważaniem

(Podp.) P. Drzewiecki.”

Wobec powyższego oświadczenia p. Piotra Drzewieckiego; prezesa Stow. techników, uważamy, iż przykre dla stron obu nieporozumienie zostaje w ten sposób usunięte i że zatarg, jaki wynikł przed kilku miesiącami pomiędzy prasą a p. P. Drzewieckim i Stow. techników, winien być, ze względu na dobro publiczne, całkowicie ukończony.

Zarząd Towarzystwa literatów
i dziennikarzy polskich.

Warszawa, 12-go marca 1912.

Z wystawy rzemieślniczo-przemysłowej.

Przygotowania do wystawy rzemieślniczo-przemysłowej z dniem każdym posuwają się naprzód, i liczba wystawców się zwiększa.

Do klubu rzemieślniczego udała się delegacja, złożona z członków komitetu wystawy, aby członkowie klubu przyjęli udział w wystawie.

Na posiedzeniu rady zgromadzenia fryzjerów postanowiono, by fryzjerzy i perukarze stanowili jedną grupę. W tym celu projektowane jest wynajęcie jednego lub więcej miejsc w głównym pawilonie.

Pragnący wziąć udział w wystawie mają się w przeciągu dni 10-tych zgłosić do Zgromadzenia fryzjerów celem podpisania deklaracji.

Dla wygody wystawców biuro informacyjne przy ul. Piotrkowskiej № 200, otworzone jest do godziny 10 wieczorem.

Do komitetu wystawy, oprócz członków zarządu i komisji rewizyjnej, składających się z przedstawicieli Resursy rzemieślniczej, zarządzającej wystawą, zostały zaproszone następujące osoby:

Babicki A., adwokat, Barciński S., przemysłowiec, Bernhard A., radca handlowy, Biederman R., przemysł., Bzowski H., inżynier budowl., Czajewski W., redaktor, Eisert K., przemysł., Filipowicz B., redaktor, Gerlicz W., dyrektor tramw. podj., Geyer E., przemysł., Golc L., inżynier, Grohman H., przemysł., Grzybowska M., przeł. pensyi, Gundlach R., pastor, bar. J. Heinzel, przemysłowiec, J. E. Ed. Herbst, przem., Hertz Miecz., przemysł., Hirsberg F., przemysł., Hoffrichter K., przemysł., Hordliczka W., przemysł., Hüffer A., przemysł., John A., przemysł., Kamiński W., obywatel, Karpiński F., inż. bud., Klos W., dyr. szkoły handl., Kon Z., dyr. banku kup., Leonhardt E., przemysł., Lutringer R., przemysłowiec, Milker A., redaktor, Miller R., inż. bud., Mittelstaedtowa, doktorowa, Muthman E., dyr. fabryki, Nebelski G. inż. bud., rz. r. st. W. J. Pieńkowski, prezydent m. Łodzi, Pogonowski J., właściciel apteki, Poznański Maurycy, przemysł., Richter Z., przemysł., Richter J., przemysł., Silberstein S., przemysł., Sokolewicz W., wł. apteki, Stebelski K., inż. bud., Swierczewski C., dyrektor gazowni, Tymieniecki W., prałat, Uger I., redaktor, Wagner E., inż. dyr. fabr., Watten I., doktor, Weinreb Z., dyr. banku, Witkowski I., dyr. tramw., Wyganowski W., adwokat, Zoner L., komendant straży ogniowej, Zwiefel Z., przemysłowiec.

Zarząd Tow. Resursy rzemieślniczej: Wagner

W., prezes, Schüssler H., wiceprezes, Piotrowski A., sekretarz.

W skład członków zarządu i komisji rewizyjnej wchodzi: Adamczewski W., Bawarski M., Blumberg T., Borkowski P., Kapuściński M., Kowalski R., Krodkiwski E., Laskowski A., Nitecki M., Olech A., Osuchowski K., Pagowski I., Prasolowski I., Rymkowski I., Skupiński I.

Na dział 19-ty Wystawy złożą się ekspozycje z dziedziny farbiarstwa, a także przetwory chemiczne, medykamenty, oraz napoje gazowe. Dział ten pomieszczony będzie w osobnym pawilonie. Wszelkich informacji, dotyczących się tego działu, udziela p. Wacław Sokolewicz, (Przejazd 19, telefonu nr. 2000 i 2500).

(h)

TEATR WIELKI.

„Judyta i Holofernes”, sztuka w 5-ciu aktach a 7-miu odłonach Fryderyka Hebbela. Występ Stanisławy Wysockiej.

W apokryficznym księdze Starego Testamentu „Judith” jest opowieść, której faktycznie nie stwierdzono, o pięknej izraelitce z miasta Bethulii, która wdzięki swymi oczarowała wodza króla babilończyków, Nebukadnezara (601—562 przed Chr.) — Holofernesa i podczas snu ucięła mu głowę, czem zbawiła rodzinne miasto od zagłady, którą Holofernes mu poprzysiągł, — jako ostatniemu miastu ludu, nie korzącego się przed zwycięskim jego orężem. Na tle tej legendy pisarz dramatyczny i poeta niemieckiej z pierwszej połowy zeszłego stulecia, Fryderyk Hebbel, osnuł dramat p. t. „Judyta i Holofernes” (Judith), który we czwartek ubiegły ujrzeliśmy w Łodzi w Teatrze Wielkim z najświetniejszą dziś na scenie polskiej tragiczką, Stanisławą Wysocką w roli tytułowej.

Obdarzony poczuciem artyzmu i siłą bujnej fantazy — Fryderyk Hebbel w siedmiu osłonach stworzył dramat spójny, w którym groza tragiczna walczy o lepsze z potwornością, a jednak dzięki właśnie poczuciu artystycznemu Hebbela nigdzie nie razi smaku estetycznego widza, budzi zaciekawienie i wstrząsa nerwami.

Postać tytułowa apokryficznym Judith z Bethulii narysowana z roznamiętnieniem o żywym kolorze, uzasadniona psychologicznie z drobiazgowością niemiecką tworzy figurę o śmiałych liniach, zlewających się harmonijnie w artystyczną posagową całość. Pani Wysocka, obdarzona niepospolitą siłą dramatyczną o szerokim wyrazie, nadała jej tyle życia dramatycznej grozy w grze traktowanej spokojnie, skupionej w sobie, wyrazistej a jednolitej, że mimowoli składały się ręce do oklasku, do podzięk za wrażenia estetyczne, hojną dłonią rozsiewane ze sceny wśród tłumnie zgromadzonych widzów. Holofernes w grze p. Mastalskiego znalazł dobrego przedstawiciela, dzielnie dotrzymującego kroku znakomitej partnerce, chociaż gra jego, traktowana więcej na zewnątrz i mało skupiona, stała na wprost przeciwnym biegunie sztuki aktorskiej i nie budziła tej grozy tragicznej, jaką autor skrytykował w tej postaci okrutnego wodza babilończyków.

Z bardzo dużej obsady po za tem wysunął się na plan pierwszy p. Andrzej Mielewski w epizodycznej roli Daniela — niemowy, zagraniej wprost świetnie, pomimo, że przedstawia ona dla aktora olbrzymie trudności techniczne.

W słowach, rzucających gromy na grzeszny lud Izraela, kiedy Pan przemawia przez usta niemowy Daniela była wstrząsająca do głębi groza sytuacji, dźwięczał silnie nadziemski nakaz, a w skurczach twarzy, w wyrazie oczu nieszczęśnika, kiedy ukamienowano jego brata Asada, którego on sam na tę karę skazał, malowało się tyle bólu i niemej rozpacz, że najsilniejsze słowa uplastyczniby jej nie zdołały.

Całość, o ile pozwalają na to nader skromne środki techniczne Teatru popularnego, wystawiono bardzo starannie. Sceny zbiorowe wyreżyserowano umiejętnie i pracowicie. Tłum żył, poruszał się i dawał wymowny wyraz uczuciom, jakie przeżywał, ilustrował dobrze grozę sytuacji w mieście oblężonym przez nieprzyjaciół, któremu wodę odcięto i zagroził brak żywności.

Znakomitą tragiczną przyjmowano gorąco i obdarzono pięknym koszem żywych kwiatów.

St. Łępiński.

Zgromadzenie T-wa wzajemnego kredytu przemysłowców łódzkich.

Wczoraj o godz. 6 wieczorem odbyło się w lokalu przy ul. Piotrkowskiej Nr. 243 ogólne zebranie roczne, tow. w obecności 496 członków.

Po zagajeniu zebrania przez prezesa rady p. Henryka Kadlera, na przewodniczącego powołano p. Jakóba Petersa, który zaprosił na asesora pp. dr. Władysława Trepkę i Henryka Markerta, i na sekretarza p. Tomasza Słaskowskiego. Na wniosek przewodniczącego uczczono przez powstanie z miejsc pamięć zmarłego członka W. Tugemana.

Według odczytanego sprawozdania przez pierwsze 8 miesięcy interesy tow. szły normalnie i dopiero później we wszystkich dziedzinach przemysłu włóknistego zapanował kryzys, od którego Łódź cierpi i do tej pory. Objawami owego kryzysu była nadmierna ilość weksli, protestowanych, nadeszłych z różnych stron Cesarstwa, szczególnie zaś z gubernij południowych, które większą część produkcji łódzkiej zabierają, następnie niedotrzymywanie zawartych zobowiązań ze strony hurtowników i zwrot towarów — ujemnie wpłynęły na zdolność płatniczą producentów, a z kolei rzeczy i na banki. Warunki te odbiły się do pewnego stopnia i na operacjach T-wa. Towarzystwo zmuszone było utrzymywać stosunkowo wysoką stopę procentową, gdyż żądanie gotówki wzrastało, pieniądź był trudny i ryzyko duże. Wskutek tego i na straty spisano dość znaczną sumę.

Liczba członków wynosiła 1071, a kredyt ich wekslowy rb. 21,037,000.

Obroty T-wa dosięgły rb. 106,705,091. W roku sprawozdawczym zdyskontowano 48,886 weksli na Łódź na sumę 17,394,786, na inne zaś miejscowości 54,500 sztuk na sumę rb. 10,506,277. Wykupiono weksli rb. 1,838,749. Kapitał rezerwowy wynosi rb. 385,932.

Gotówką w kasie w dn. 1 stycznia r. b. znajdowało się rb. 546,988. Bilans zamknęto cyfrą rb. 14,628,767.

Po przyjęciu sprawozdania zebrani zatwierdzili budżet wydatków na rok 1912 w sumie rb. 160,000.

Wniosek rady T-wa, — „aby z ogólnej sumy zysków w kwocie 266,717 rb. wydzielić między innemi; na kapitał rezerwowy rb. 35,000, na dywidendę 9 proc. t. j. rb. 145,269 (od rubli 1,614,100 oraz od 10 proc. udziałów rb. 17,912)

na kasę przezorności dla urzędników rb. 5,000; na cele dobroczynne rb. 1,200, na wynagrodzenie dla zarządu rb. 8,500, dla rady, komitetu dyskontowego i członków komisji rewizyjnej rubli 7,750” — uchwalono.

Wniosek p. Zygmunta Rychtera, zgłoszony jeszcze w roku ubiegłym, — o sprawie unormowania dywidendy na 8 proc., z przeznaczeniem przewyżki na specjalny fundusz zarobkowy, który byłby użyty na pokrycie nieprzewidzianych, nadzwyczajnych strat, jak również na dodatkową dywidendę, o ile ta ostatnia okazałaby się niższą niż 8 proc.” — po ożywionej dyskusji upadł.

Z kolei p. Jan Stefanus ogłosił — „aby członek występujący z towarzystwa, lub sukcesorzy zmarłego członka otrzymywali przypadającą według obliczeń na niego część funduszu rezerwowego” — ale i on nie uzyskał większości.

W końcu przystąpiono do wyborów, które dały wynik następujący; do zarządu wybrani zostali pp. Fritz Wutke i Albert Zucker; do rady pp. Adolf Szmidt, Karol Hoffrichter. Do komisji rewizyjnej pp. Edward Jezierski, Wilhelm Beck, W. Haneman, O. Luengen, F. Fidler i R. Schatke. (a)

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Zbigniewa. Jutro Boguchwała. W poniedziałek: Bohdana.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Polowanie na zięciów”, komedia (po raz pierwszy). Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Hamlet” Szekspira. Początek o godz. 3 po poł. — Polowanie na zięciów. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

KONCERT. Dziś (w sali koncertowej, Dzielna nr. 18) koncert pianisty-wirtuoza Boujuklego. Początek o godz. pół do 9 wieczorem.

TOW. „WIEDZA”. Jutro (w sali koncertowej, Dzielna 18) XII koncert popularny. Początek o godz. 3 po poł.

TOW. MUZ. im. CHOPINA. Jutro (w sali koncertowej, Dzielna 18) koncert Szopenowski. Początek o godz. 8 min. 15 po południu.

„KOŁO PANIEN”. Jutro (w sali Domu Ludowego, Przejazd 34) koncert na rzecz biednych dziewcząt szwalni przy „Kole panien”. Początek o godz. 3 pp.

KOŁO PRAC. DR. ZEL. FABR.-ŁÓDZKIEI. Dziś (w lok. wł. Widzewska 73) wieczór muzyczno-dram. Początek o godz. pół do 9 wieczorem.

ZEBRANIA. Dziś zebr. komitetu budowy schroniska dla nauczycielek (Ewangelicka 9) o godz. pół do 5 pp. — Og. roczne zebr. czł. Towarz. wzaj. pomocy prac. handl. i przem. (Zielona 15) o g. pół do 8 w.

— Jutro og. zebr. członków Towarz. „Lira” w II terminie (Widzewska 73) o godz. 5 po poł. — Og. zebr. czł. Resursy rzemieślniczej (Wodny Rynek 4). — Og. zebr. zarządu Tow. krzew. oświaty (Mikołajewska

nr. 11) o godz. 4 po poł. — Og. roczne zebr. członków Stow. drukarzy (w lok. własnym, Przejazd 12) o godz. 2 po poł. — Zebr. czł. Stow. zaw. rob. przem. włókn. „Praca” (Radwanska 5) o g. 2 pp. — Og. zebr. członków Tow. abstynentów „Przyszłość” (Pańska 27).

DOM LUDOWY (Przejazd 34). Jutro Koło dramatyczne Stowarz. robotn. chrz. odegra obraz historyczny Syrokomli p. t. „Wyrok Jana Kazimierza”. Początek o godzinie 7 wieczorem.

ODCZYT. Dziś w lokalu Towarz. krzewienia oświaty, Mikołajewska nr. 11, o godzinie 8 wieczorem p. Feilks Halpern wypowie odczyt „O historii muzyki”.

ZE STRAŻY. W poniedziałek o godz. 7 wieczorem ćwiczenia I oddziału łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Zielona 5). otwarte codziennie od godziny 4 po południu do 10 wieczorem; w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(d) Organizacya tow. pożycz. oszczęd. W zarządzie głównym do spraw drobnego kredytu znajduje się masa podań o zatwierdzenie ustaw Związków towarzystw oszczędnościowo-pożyczkowych między temi wiele i z Królestwa Polskiego. Zatwierdzenie tych ustaw zależy od Rady ministrów. Tymczasem zarząd główny zajmował się opracowaniem normalnych zasad, na których mogłyby być tworzone związki. Jeden z organizujących się związków w Królestwie Polskiem projektuje wciągnięcie do udziału w związku również i kas gminnych.

W kwestyi tej Zarząd główny zwrócił się o opinię do tutejszych władz administracyjnych

(a) Nowy okólnik o otwieraniu szkół ludowych. Urzędy gminne w pow. łódzkim, otrzymały okólnik naczelnika łódzkiej dyrekcyi naukowej w sprawie otwierania po wsiach nowych szkół początkowych. W myśl tego okólnika, w tych gminach i wioskach, w których zachodzi potrzeba zakładania szkół początkowych, winny być zwołane zebrania gromadzkie, na których, w myśl istniejących przepisów o otwieraniu szkół ludowych przy materialnej pomocy rządu, ogół zainteresowanych winien uchwałą zadeklarować fundusz na pokrycie części wydatków na budowę szkoły, oraz 190 rb. rocznej składki na wydatki gospodarcze dla tejże szkoły.

Po otrzymaniu doniesienia o takiej uchwale gromady, dyrekcyja naukowa poczyni starania o wyasygnowanie przez skarb przysługujących za-

KRONIKA TYGODNIOWA.

Nieszczęście nowe, czyli zamach prawicowców na generał-gubernatorstwo warszawskie. Projekty dalszych zamachów na Priwislinie, oraz projekty łódzkich hakatystów na samorząd i szkołę. Antykwarnie i księgarnek demoralizujące młodzież.

Zmartwienie ogarnęło mnie do nieopisania, po przeczytaniu, że 150 prawicowców z Dumy podpisało wniosek o zniesienie generał-gubernatorstwa warszawskiego.

Natychmiast więc wysłałem do swego znajomego, mieszkającego w Petersburgu, list z prośbą, aby udał się do lidera stronnictwa i dowiedział o powody.

Smutne wynikiły rezultaty tch badań.

Pan Puryszkiewicz, nadawszy się jak balonik zielony — jakie, ku ucieście działwy, sprzedają na ulicach, rzekł:

— Ach wy „inorodcy”! to wam się zachciewa generał-gubernator, czynownika wysokiej rangi?

— Trudno, żeby taki urząd pełnił stójkowy.

— A może wam się zachciewa króla polskiego?

— Nam się nic nie zachciewa... boć na to jest prawica, aby w naszej sprawie czynić mogła obstrukcyę...

— No, to odjeżdżaj, pan polak, a to na tem jeszcze nie koniec!

— Czy możliwe?..

— Tak, tak, „inorodyszki”, jeśli jeszcze głos podejmiecie w tej sprawie, to wam gubernatorów zabierzemy. W takim dzikim kraju „nie nada” gubernij.

— To może przyjdzie kolej i na naczelników powiatu?

— Pewnie, że i tych dla was szkoda...

— A sądownictwo?..

— Cóż wy myślicie, że sądy w Priwisłani mało kosztują? Jeszcze na was pieniądze wydawać. Wy na to nam potrzebni, żebyście płacili podatki, bo lud rosyjski biedny, bo tu głód panuje, niema z kogo ściągać należności państwowych, niema co sprzedawać... A u was inna rzecz. Każdy „pan szlachcic” ma pieniądze, każdy chłop w butach chodzi, a robotnicy to nawet czerwone, jedwabne krawaty sobie kupują...

No, no, tego już za wiele; musi się to raz skończyć...

— Przynajmniej nam policję zostawicie, — mówił mój znajomy do lidera stronnictwa.

— Alboż ona nie kosztuje rząd?

— Zapewne... Jeżeli jednak weźmiecie wyższych dostojników policyjnych, zostawcie nam chociaż na pokaz rewirowego...

— „Niet, inorodcy”, niet... Przyjdzie czas, że i o „prystawów” i o „okołodocznych” wystąpimy do Dumy. Wam nic się nie należy, wy jesteście poddani „wtorostepienni” (drugorzędni).

Mój znajomy zaczął przecierać oczy i drapać się w tył głowy, odżyła w nim naprawdę jakaś natura chłopska. Nie mógł zapanować nad sobą i rzuciwszy się Puryszkiewiczowi na szyję, zawołał:

— Bracie, przyjacielu nasz!..

— Cóż to? pan polak zwaryował? — odrzucając go — krzyknął poseł Puryszkiewicz...

— Chcesz nam pan dać konstytucyę...

Puryszkiewicz nie dał skończyć, porwał za kark mego przyjaciela i wyrzuciwszy za drzwi, wrzasnął z gniewem:

— Wot тебе konstytucya...

Wylatując, jak z procy, ujrzał w przedpokoju czekającą gromadkę Niemców łódzkich, wygalowanych świeczkami, niektórzy podobno nawet w strojach burszowskich, z szarfami przez ramię przeciągniętymi, w palonych butach...

Redaktor „Dnia” p. Gorski rozpoczął wywiady, jak na prowincyi przedstawia się sprawa samorządu. Wśród tych wywiadów — pierwsze miejsce zajęła Łódź.

Redaktor niemieckiej gazety „Lodzer Rundschau” zaznaczył w tych wywiadach, co wreszcie przedrukujemy, że Niemcy staną z Polakami do wyboru prezydenta i pójdą ręką w rękę, boć im dobre stosunki z nami leżą na sercu.

Że w Łodzi jest grono ludzi, którzy tak myślą, nie nleża wątpliwości, ale równocześnie dzieł się dziesiątych Niemców myślą inaczej.

Są to „hakatyści”, którzyby chcieli z Łodzi zrobić Lipsk lub Hamburg i mieć takiego samego polakożercę i hakatystę prezydentem — jaki jest w Hamburgu.

Reporterzy donieśli, że Niemcy ci jeździli z hołdem do lidera prawicy i prosili go o poparcie ich lojalnych żądań, polegających na tem, aby w projekcie samorządu zmienić jakość wyborców.

Według obecnego projektu wyborcą jest każdy, kto opłaca 150 rubli za mieszkanie. Niemcy łódzcy mają żądać, aby wyborcą był dopiero ten, co posiada mieszkanie, za które komorne wynosi co najmniej 300 rubli rocznie.

Idzie w tym wypadku o to, żeby od zarządu miastem odsunąć robotnika i rzemieślnika łódzkiego, dla którego taka suma jest u nas nie-dościgniona!

Zdaje mi się, że ten pozór, który rozpuszczają niezawodnie sami zainteresowani — jest

pomóg: na budowę domu murowanego 2000 rb., a drewnianego — 1,600 rb.

Zebrań w sprawie powyższej winny być zwołane przed upływem 22 b. m.

(a) W sprawie podniesienia stanu zdrowia ogólnego. Rada zjazdów przedstawicieli handlu i przemysłu zawiadomiła łódzki komitet handlu i przemysłu o organizującej się wystawie podniesienia stanu zdrowia ogólnego w Petersburgu, wiosną roku bieżącego, równocześnie ze zjazdem wszechświatowskim. Specjalnie omawiane będą sprawy dotyczące ochrony pracy, ubezpieczenia robotników i opieki nad praktykantami rzemieślniczymi. Na ten ostatni cel, będzie zorganizowany specjalny oddział opieki pracy.

W oddziale tym zostaną nagromadzone jako eksponaty i modele—rysunki, fotografie, dyagramy, tablice statystyczne i t. p.

(a) Muzeum nauki i sztuki. Na ostatnim miesięcznym zebraniu Tow. Muzeum nauki i sztuki omawiano sprawę nowego lokalu. Muzeum od 1 lipca będzie mieściło się w domu № 91 przy ul. Piotrkowskiej, gdzie gospodarz poczyni odpowiednie przeróbki.

Zaznaczono, że przedstawienie w kinematografie „Casino” dało czystego dochodu 1,000 rb.

Zarząd postanowił na rzecz Muzeum urządzić wystawę sztuki z obrazów, znajdujących się w prywatnych galeriach łódzkich.

Do muzeum wpłynęły depozyty od pp. Głuchowskiego i Paraszki oraz ofiary: p. inżyniera Borysławskiego—przetwory kostne; Stowarzyszenie aptekarzy łódzkich—falsyfikaty i zafałszowane produkty spożywcze; od profesora Pogorzelskiego—wycinanki z Myszyńca (ziemia łomżyńska) i kostiumy samojedów syberyjskich.

Samouk, ślusarz p. Djanowicz nadesłał model doskonale skonstruowanej maszyny parowej, ze stojącym kotłem.

W niedzielę, 17 b. m., o godz. 5 po południu—dr. Majbaum mówić będzie „o człowieku”; we wtorek 19 b. m., o godz. 8 wieczorem, prof. Sporyński udzieli objaśnień z fizyki; w czwartek 20 b. m., o godzinie 8 wieczorem, inżynier Hirsberg — z mineralogii i paleontologii; w niedzielę 24 b. m., o godz. 6 wiecz. dr. Kaufman — z anatomii.

(x) Pan prezydent miasta zawiadamia nas, że w sprawie zerwania zebrania robotników fabrycznych w celu omówienia nieprawidłowego rozkładu składek szkolnych,—zupełnie nie interweniował. Zakaz ten wydała policja.

(a) Nowy szpital fabryczny. Tow. akc. I. K. Poznańskiego przystąpiło do budowy projekto-

wanego szpitala fabrycznego, przy ulicy DREWnowskiej № 71. Nowy szpital na 60 łóżek urządzony będzie z zastosowaniem najnowszych zdobyczy na polu techniki i higieny, z zaprowadzeniem kanalizacji, wodociągów i t. p. Będzie to obszerny gmach jednopiętrowy na wysokich suterynach, w którym urządzone będą oddziały ginekologiczny, chirurgiczny i dla chorób wewnętrznych. W osobnym baraku mieścić się będzie oddział chorób zakaźnych.

Koszty budowy wyniosą około 200,000 rb.

Teraźniejszy stary budynek szpitalny przy tejże ulicy położony—zostanie przekształcony na dom dla inwalidów z pośród robotników, niezdolnych zupełnie do pracy.

(d) W sprawie niezdolności do pracy. Prawo o odpowiedzialności pracodawców za wypadki nieszczęśliwe z robotnikami przewiduje dwa rodzaje wynagrodzenia, mianowicie: renty i wsparcia. Wsparcia wypłacane są od dnia, w którym zaszedł nieszczęśliwy wypadek, do dnia powrotu sprawności do pracy lub uznania postradania sprawności do pracy.

W razie niezdolności do pracy, robotnik otrzymuje rentę, a w razie powrotu sprawności do pracy wypłata wsparcia ustaje.

Fakt powrotu sprawności do pracy stwierdza się na zasadzie świadectwa lekarskiego.

Powstaje jednak pytanie, czy ma prawo do otrzymywania wsparcia robotnik, u którego sprawność do pracy zgodnie z orzeczeniem lekarskim jeszcze nie wróciła, lecz jednocześnie stan jego zdrowia nie przeszkadza mu zajmować się pracą zwykłą.

Senat rządzący odpowiedział na pytanie powyższe przecząco, o czem powiadomione zostały odnośnie władze.

(x) Z Tow. higienicznego. Oddział łódzki „Tow. higienicznego” otrzymał zaproszenie do wzięcia udziału w Zjeździe higienistów we Włocławku, mającym się odbyć dnia 25, 26 i 27-go maja r. b. Zjazd rzeczony mieć będzie szczególne doniosłe znaczenie wobec spodziewanego w krótkim czasie wprowadzenia samorządu miast.

Przedmiotem narad będzie: 1) Zaopatrzenie miast i osad w wodę. Wodociągi, studnie. Projekty całkowitych urządzeń dla miast. Sposoby oczyszczania i odzależniania wody. Budżety budowy i utrzymania wodociągów i studzien.

2) Kanalizacja miast małych i większych (ogólnospławna, rozdzielcza i t. p.). Inne rodzaje asenizacji. Budowa ustępów. Wywózka. Usuwanie i niszczenie odpadków. Odnośne budżety.

3) Rozwój terytoryalny i zabudowywanie

miast. Plany regulacyjne. Przepisy budowlane.

Zarząd łódzkiego oddziału Towarzystwa higienicznego uprzejmie prosi pp. członków, życzących sobie wziąć udział w Zjeździe oraz pragnących wygłosić referaty w powyżej wymienionych sprawach o zapisywanie się u d-ra Seweryna Sterlinga — Piotrkowska 111, przed dniem 5 kwietnia r. b.

(x) Stow. czeladzi ciesielskich. W dniu 13 marca, o godz. 7 wieczorem odbyło się posiedzenie członków nowo wybranego zarządu, na którym był podział pracy; wybrani zostali pp.: na prezesa Kwiryn Sokołowski, na wiceprezesa Julian Pawłowski, na sekretarza Kazimierz Madziar, na zastępcę jego Antoni Stachurski, na kasyera Franciszek Hundziak, na zastępcę jego Józef Szulec, na gospodarza Andrzej Bystrzycki, na zastępcę jego Stanisław Rybak; na ławników pp.: Jan Nepomucen Kosicki, Aleksy Brzozowski, Władysław Michalski i Józef Zaruga; na zastępców do zarządu pp.: Józef Beulich, Franciszek Nowacki, Jan Szalecki, Władysław Wosiński, Walenty Wyrwas i Antoni Czarnecki.

Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Józef Górski, Konstanty Ładziński i Tomasz Libiszewski.

(a) Nabożeństwo. Z okazji przypadającego w dniu 19 b. m. święta patrona cech stelmachów urządził we wtorek, o godz. 9-ej rano w kościele św. Józefa, przy ul. Ogrodowej uroczyste nabożeństwo.

(x) Czytanki dla dzieci. T-wo „Wiedza” urządził w nadchodzącą niedzielę 17 b. m. następujące czytanki dla dzieci o g. 2 i pół po poł; w sali Geyera (Piotrkowska 289) „W puszczy nad Prądnikiem”; w sali Poznańskiego (Ogrodowa nr. 16) „Dańko z Jawuru”. Wejście na czytankę 2 kop.

(x) Stow. nauczycieli chrześcijan. Jutro 17 b. m. o godz. 6-ej wiecz. odbędzie się dla członków w lokalu stow. przy ul. Konstantynowskiej nr. 5, wieczór literacki muzykalno-wokalny.

Program obejmuje: Słowo wstępne, deklamację, śpiew, muzykę (fortepian solo i wiolonczelę).

W przyszłym tygodniu odbędą się następujące posiedzenia: w poniedziałek 18 b. m. posiedzenie sekcji języka polskiego, w czwartek 21 b. m. posiedzenie sekcji przyrodniczej i w piątek 22 b. m. posiedzenie sekcji nauczania elementarnego.

(x) Tow. abstynentów „Przyszłość”. Jutro w niedzielę 17 b. m. o godz. 4 po poł. odbędzie się zwyczajne zebranie członków T-wo w sali własnej przy ul. Pańskiej nr. 27.

naprawdę tylko „pozorem”, że tu o coś innego chodzi, bo robota niemiecka na tem polega, aby jej nie ujawniać, aby przeprowadzić sprawę w mroku, gdy jeszcze ktoś mógłby wystąpić z opozycją.

W wyborach, jak można przypuszczać, hakiści łódzcy zwyciężą. Potrafia bowiem oni nie tylko agitować, ale użyć wszelkich sztuczek, aby cel osiągnąć. Dobrze pamiętamy skargi polaków, którzy zostali pociągnięci do odpłacania składki na rzecz szkoły niemieckiej. Niemcy wpisywali na swoje listy ludzi nieistniejących, lub polaków o niemieckich nazwiskach, ścigali ich i egzekwowali, pisali na nich skargi, straszili kryminałem.

Więc wnosząc z tych wycieczek wypada, że kują nowy jakiś interes — w rodzaju tego, jak podział szkół elementarnych, lub stypendium imienia Chudzyńskiego i t. p.

Pisałem do mojego znajomego, aby się dowiedział czegoś u lidera prawicy, ale ten zapewnił mnie, że nawet za 10 złotych polskich nie zgodziłby się na to, żeby iść raz drugi po informację do p. Pułaskiewicza, osobistego przyjaciela Niemców. Ten naród dla lidera, to nie „inorodczy”, to nasz rodzimy.

Jest więc nadzieja, że żądania ich poprze. Jeżeli Niemcy zagarną większość w przyszłym samorządzie łódzkim, to niezawodnie pierwszym ich krokiem będzie zniesienie zupełne szkół.

Zadne protesty Towarzystwa opieki szkolnej nie pomogą. Kilka dziesiątków lat gospodarka ta trwać będzie, zanim uda się ją skruszyć.

Tymczasem wiemy to, że kłaniali się liderowi nisko, a lider przyjął ich bardzo łaskawie.

Prócz tej jednak wersji jest jeszcze inna, a mianowicie ta, że Niemcy rzeczywiście obawiają się, aby do samorządu miejskiego nie weszli wyłącznie Polacy, co również jest możliwym. Aby zapobiec temu, starają się oni o stworzenie nowej kuryi niemieckiej i radziby nawet podzielić się z Polakami równo.

Jeżeli zaś ta kombinacja nieudałaby się, wtedy złąć się wspólnie z kuryą rosyjską i wytworzyć tym sposobem większość. Ta wersja jest o wiele prawdopodobniejsza, gdyż wiedzą oni dobrze, że rząd dla Łodzi nie będzie stwarzał specjalnych warunków, aby Niemcom dogodzić, ale tak pójść pozornie pod komendę ludzi prawosławnych, toć przecież patriotycznie i modnie, boć dziś kurs ten najwięcej popierany. Może więc ta kombinacja mieć dużo szans powodzenia.

Kiedyśmy rozpoczęli mówić o szkołach, pozwól sobie zwrócić uwagę przełożonych i przedstawicieli towarzystw oświatowych, aby mieli czas przed wakacjami rozpatrzyć się w niżej podanym projekcie.

W Łodzi istnieje cały szereg antykwarni i księgarni małych, utrzymujących się wprost z tego, że za psie pieniądze od małoletnich wykpiwają książki szkolne, a następnie z początkiem roku szkolnego sprzedają je drogo rodzicom uczni promowanych wyżej.

Na niemożliwą działalność tych księgarni prasa niejednokrotnie już zwracała uwagę.

Potrzeba koniecznie ukrócić to zło, które demoralizuje młodzież, paczy piękne dusze, uczy szachrajstwa.

Wszak potajemna sprzedaż książek, to pierwszy krok do oszustw, do kradzieży.

To też możeby dało się w tej sprawie To-

warzystwom wpisów szkolnych, lub przełożonym szkół zrobić pewien przełam na lepsze.

Oto — powinny one zawiadomić odezwanymi odpowiedniami rodziców, że książki od uczniów, przechodzących z klasy do klasy — zatrzymują i że w ciągu wakacji poleca je wyreparować, a następnie przekazać je biedniejszym uczniom tej klasy, w której są używane. W zamian za to uczniom wyższej klasy będą rozdane książki, również używane, po tych, którzy zostali promowani wyżej.

Już cię koszty reparacji i różnicy ceny książek pokrywaliby rodzice lub Towarzystwa, opiekujące się szkołą.

Tym sposobem zaoszczędzonoby rodzicom dużego wydatku na kupno nowych książek, a młodzież oswobodzonoby od pokus niepowołanego dobroczyńcy-księgarza.

Zdaje się, że te uwagi powinny trafić do naszych Towarzystw opieki szkolnej i wydać odpowiednie rezultaty. Boć przecież pomoc szkolna nie tylko na rublach się zasadza.

Umoralnienie młodzieży, wyrwanie jej z pod wpływu spekulantów, księgarnek i antykwarni, to przecież wielka byłaby zasługa dla opiekuńczego i pedagogicznego.

W tym tygodniu na kronikarza lunął deszcz spraw bieżących.

Wypadałoby jeszcze omówić smutną sprawę zbrodnicygo zamachu na małoletnie dziewczynki, ale na to trzeba przeznaczyć więcej czasu i miejsca, które i tak już wyczerpałem.

Więc i sprawie tej kłedyndziej poświęcę wyczerpującą kronikę.

(a) Z magistratu. Wczoraj, o godz. 6-jej wiecz., w magistracie łódzkim, pod przewodnictwem prezydenta rz. r. st. W. Pieńkowskiego odbyło się posiedzenie radnych z udziałem budowniczych miejskim, na którym załatwiono sprawy następujące: Rozpatrywano podanie Tow. Akc. K. Scheiblera w sprawie odstąpienia terytorium miejskiego, przez które przechodzi kolejka dojazdowa Towarzystwa, na własność tegoż towarzystwa, wzamian za ofiarowany plac przy ulicy Emilii. Magistrat odmówił zadosyć uczynienia temu żądaniu.

Sprawę projektowanego przez fabrykanta Leonhardta kupna gmachu przy ul. Pańskiej nr. 88 zajmowanego na koszarę wojskowe postanowiono odłożyć do wprowadzenia samorządu miejskiego w Łodzi.

Zastanawiano się nad kwestyą przeniesienia biur policmajstra w Łodzi i wydziału śledczego do innego domu, ze względu na znaczne podniesienie ceny komornego przez właściciela za wynajmowany lokal przy ul. Długiej nr. 29. Postanowiono wydelegować komisję do obejrzenia domu na rogu ulic Cegielińskiej i Olgińskiej, który byłby na ten cel zupełnie odpowiedni.

Przeniesienie biur nastąpiłoby w lipcu r. b.

(h) Projekt skupu kolei. Dowiadujemy się, że w ministerium komunikacji i kontroli państwowej obszernie omawiana jest kwestya skupu kolei fabryczno-łódzkiej i obwodowej. Skup ma nastąpić jeszcze w roku bieżącym.

(n) „Krajobraz Polski“ w Łodzi. Polskie Towarzystwo Krajoznawcze w Warszawie, zwróciło się do oddziału łódzkiego z zapytaniem, czy nie można w Łodzi udzielić wystawy: „Krajobraz Polski“.

W odpowiedzi na tę odezwę łódzki oddział Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego wniósł do władz prośbę o pozwolenie urządzenia wystawy w połowie kwietnia r. b.

(x) Teatr „Casino“. demonstruje od dnia dzisiejszego aż do wtorku włączniewspaniały obraz z tańcami p. t. „Kobieta-wampir“, dramat odegrany przez artystów teatru król. w Kopenhadze. Jest to jedyny egzemplarz na Łódź. Na dalszą część programu składają się: dramat p. t. „Śmierć Saula“ oraz bogaty „Tygodnik ilustrowany“, obejmujący wypadki ostatnich dni.

(h) Ze zjazdu sędziów pokoju. Posiedzenia zjazdu sędziów pokoju odbędą się w d. 18, 19, 20, 21, 22 i 23 b. m., tak w karnym jak i w cywilnych wydziałach.

(a) Śmierć od rany postrzałowej. Wczoraj, do kliniki chirurgicznej dr. Wattena przy ulicy Leśnej — przywieziono z Tomasza 31 letnią Łaję Kirsbaum, z raną postrzałową brzucha.

Dokonano wyjęcia kuli. Chora zmarła dziś rano.

Jak nas informują, zmarła popełniła samobójstwo. Przyczyna dotąd niewyjaśniona.

(x) „Odeon“. Od dzisiaj w teatrze „Odeon“ demonstrowany będzie precudny dramat p. t. „Białe domino“. Jest to ogromny obraz, złożony z 3-ch części w doskonałym wykonaniu artystów znanych w sztuce kinematograficznej. Prócz tego program obfituje w piękne widoki z natury.

(h) Drobne ognie. Wczoraj, o godz. 12 w południe, przy ul. Piotrkowskiej w domu nr. 70 zapaliła się benzyna. Ogień ugasił domownicy przed przybyciem straży ogniowej.

— Wczoraj, o godz. 6 po poł., przy ul. Piotrkowskiej nr. 269, zapaliły się sadze, które zgasyły przed przybyciem straży.

(p) Napad. Wczoraj późnym wieczorem na ulicy Suchej obok szosy Rokicińskiej, na powracającego do domu Antoniego Olczaka, robotnika, lat 32, napadł jakiś mężczyzna i nożem zadał mu głęboką ranę w plecy. W stanie ciężkim Pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala Aleksandra.

(p) Ciężki wypadek. Dziś rano w fabryce Johana, przy ul. Piotrkowskiej nr. 219, koło żelazne, wążące kilkadziesiąt pudów, spuszczone z góry, przegniotło robotnika tejże fabryki, Stanisława Porzyńskiego, lat 25. Skutki okaleczenia były fatalne, albowiem Pr. odniósł złamanie kręgosłupa. W stanie ciężkim odwieziony został, po udzieleniu mu doraźnej pomocy na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, do lecznicy dr. Wattena przy ul. Podleśnej.

SZTUKA.

(x) Teatr popularny. Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś w sobotę wieczorem odegraną będzie po raz pierwszy arcywesoła komedia w 4 ak-

tach p. t. „Polowanie na zięciów“, grana na wszystkich scenach stołecznych.

Jutro w niedzielę po południu o g. 3 „Hamlet“ tragedia w 5 aktach a 10-ciu odsłonach W. Szekspira, wieczorem o 8 m. 15 „Polowanie na zięciów“ komedia w 4 aktach.

Stanisława Wysocka wielka tragiczka sceny krak. zjeżdża w krótkim czasie na gościnne występy, które się odbędą w teatrze popularnym; jest więc nadzieja że publiczność łódzka, która z takim entuzjazmem przyjęła tę wielką artystkę na przedstawieniu czwartkowym w roli „Judyty“ pośpieszy tłumnie na te występy.

(x) Koncert Szopenowski, zapowiadany na jutro w sali Vogla, z udziałem pani M. Szymańskiej (Śpiew), dyr. Mazurkiewicza (fortepian) i dyr. A. Brandta (skrzypce) oraz orkiestry symfonicznej i chóru Tow. muz. im. Szopena, wzbudził duże zainteresowanie wśród muzycznych sfer naszego miasta.

Bilety w cenie od 25 kop. do 2 rb. są do nabycia dziś w księgarni Miszewskiego, a jutro w kasie sali koncertowej, poczynając od godz. 10 rano.

Początek koncertu o godzinie 8 m. 15 wieczorem.

Teatr Mały. W przyszłym tygodniu zjeżdża do Łodzi na trzy gościnne występy trupa warszawskiego teatru Małego, który pod dyktando Kazimierza Zalewskiego prowadzony starannie, cieszy się w stolicy kraju dużym powodzeniem.

Gościnne występy w Łodzi teatr Mały rozpoczyna we wtorek, 19 b. m., komedią H. Bahra, p. t. „Napoleon i Józefina“, która w Warszawie szła 50 razy z rzędu, przy wyprzedanej sali.

We środę, dnia 20 b. m., pójdzie krotowila Bernarda Shawa, głębokiego satyryka angielskiego, p. t. „Pierwsza sztuka Fanny“. Jest to proces, który cięty satyryk wytacza społeczeństwu i życiu, troszcząc się o dobro społeczne, o wytepienie zła.

Zakończy występy we czwartek, dnia 21 b. m., wytworna komedia Alberta Guinona p. t. „Szczęście kobiety“, która dopiero co weszła na repertuar teatru Małego i wstępnym bojem zyskała powodzenie.

Widowiska te odbywać się będą w teatrze Wielkim w zespole całego personelu teatru Małego.

Bilety sprzedaje cukiernia p. A. Roszkowskiego.

Rzecz się wyjaśnia?

Wczoraj podaliśmy wzmiankę — że Niemcy łódzcy zrobili miłą wycieczkę poza granicę Łodzi, do Petersburga... tak, dla przyjemności...

We wzmiance zaznaczyliśmy, że na czele tej wycieczki stanął p. Jegorow, sekretarz magistratu i miał prowadzić łódzkich obywateli, jak kura swoje pisklęta.

P. Jegorow protestuje przeciwko temu i prosi o wyjaśnienie całej sprawy, utrzymując, że on nigdyby nie podjął się podobnego matkowania. Nie chce być kurą, wodzącą wylęgłe przez siebie kaczęta i pozostanie nadal słowianinem.

Pan Jegorow utrzymuje, że on jeździł z p. fabrykantem Stolarowem w innej zupełnie misji, a mianowicie w tej, aby prawosławna ludność miała liczniejszą reprezentację w magistracie łódzkim, niż jej to wypadła ze statystyki.

Rosyan bowiem liczy Łódź 4,200 głów, w stosunku więc do ogólnej liczby mieszkańców do zarządu miasta wszedłby tylko jeden radny rosyjanin i z urzędu przedstawiciel duchowieństwa prawosławnego.

Delegatom prawosławnym poruczono prosić rząd, aby kurya prawosławna w Łodzi miała liczniejszych przedstawicieli, to jest, żeby ich liczba dorównała przynajmniej kuryi żydowskiej, złożonej z 12 postów.

Dlaczego z przedstawicielami kuryi rosyjskiej wyjechali razem Niemcy, to rzecz dotąd nie wyjaśniona.

Mówią, że Niemcy w obawie, żeby polska lista nie zwyciężyła, a tem samem nie ujęła rządów miasta w swoje ręce — wyjechali do Petersburga z prośbą o rozdzielenie mandatów między Polaków i Niemców równomiernie, czyli o stworzenie kuryi niemieckiej, opierając się na tej za-

sadzie, że w Łodzi Niemcy mają swoje majątki, których strzedz muszą.

Wszystko to są tylko domysły, opowiadania osób, którym zależy na tem, aby nikt nic nie wiedział, co się w tym tygłu smarzy. Zagarnięcie magistratu łódzkiego, to wielka wygrana dla Niemców i dlatego ludność polska musi w tej kwestyi zająć odpowiednie stanowisko, aby polskiego miasta nie oddać w monopol Niemcom. Dalecy jesteśmy od tego, aby do magistratu nie dopuścić Niemców, ale nie możemy przystać na to, żeby w tej kapeli pierwsze skrzypce do nich należały.

TELEGRAMY.

PETERSBURG, 15-go marca. (wł.) Dziś do późnej nocy trwało posiedzenie komisji chełmskiej w celu rozważenia bardzo licznych poprawek, wniesionych do trzeciego czytania projektu utworzenia gub. chełmskiej w Dumie państwowej.

Większość prawicowa jeszcze przed posiedzeniem powzięła mocne postanowienie zamknięcia ust opozycji i Polakom przez zarządzenie takich sposobów, któreby sprowadziły dyskusję do zera.

Trzeba oddać sprawiedliwość, że owe sposoby były takie, jakich w Dumie jeszcze nigdy nie praktykowano.

Zaraz na początku posiedzenia, zanim rozpoczęto mówić, prezes za zezwoleniem większości, wbrew regulaminowi, ograniczył czas wypowiedziania mów do 5 minut, następnie zabroniono motywowania poprawek.

W takich warunkach całe posiedzenie zamieniło się w komedię; z szybkością pociągu kuryerskiego odrzucono 120 poprawek opozycji.

Ta ostatnia wniosła protest, który podpisał: Dymsza, Uwarow, Maksudow, Harusewicz i inni.

PETERSBURG, 15 marca (P.) Senat rządzący pozostawił bez skutku skargę biskupa łucko-żytomierskiego na rozporządzenie ministra wojny z dnia 16 maja r. 1906 co do wykładania religii w szkołach wojskowych w języku rosyjskim dla wychowawców obcych wyznań, prócz uczenia modlitw, które dopuszczane są w języku rodzinnym.

BLAGOWIESZCZENSK, 15 marca (P.) Podczas dokonywania rewizji, przestępca pochodzący z Kaukazu, zabił komisarza Parniewskiego, ciężko poranił policyanta i dorożkarza, który nie chciał go widać, poczem zbiegł.

PETERSBURG, 15 marca (P.) W ostatnich czasach opinia publiczna była podniecona przez pogłoski o ruchach wojsk w kijowskim okręgu wojennym i przez pewne zarządzenia, każące przypuszczać, że na planie jest częściowa mobilizacja wojsk rosyjskich w kraju południowo-zachodnim.

Petersburska Agencja telegraficzna upoważniona jest do oświadczenia, że pogłoski te pozbawione są wszelkiej podstawy. Rozpuszczanie ich, według wszelkiego prawdopodobieństwa, miało na celu wywołanie sztucznego spadku papierów dla spekulacji giełdowej.

BERLIN, 15 marca (wł.) W okręgu rzeki Ruhry położenie o tyle się zmieniło na lepsze, że kilka tysięcy robotników powróciło do pracy. Pomimo to panuje obawa dalszych rozruchów.

W Hambornie podczas rozruchów 10 osób ranionych; 10-letnia dziewczynka zabita kulą rewolwerową.

Wczoraj aresztowano około 100 ekscedentów, przeciwko którym wdrożono sprawę o zaburzenia publiczne. Pisma demokratyczne uskarżają się na prowokacyjne stanowisko, jakie zajęły względem strajkujących organa porządku publicznego.

ESSEN, 15 marca (wł.) Z liczby 333,275 górników, stanęło do pracy 145,314. Tam gdzie jest wojsko dla obrony chcących pracować, liczba strajkujących zmniejszyła się.

ESSEN, 16 marca (P.) Reńsko-westfalska stacja elektryczna wręczyła ministrowi wojny 100 tys. marek na awiatę.

RZYM, 15 marca. (wł.) Sprawcę zamachu wczorajszego na króla Wiktora Emanuela prze-

sfuchiwno kilkakrotnie w urzędzie policyjnym i śledczym. Nie ulega wątpliwości, że jest to 21-letni czeladnik mularski, nazwiskiem Dalbar, znany policyi z kilku sprawek złodziejskich.

Podejrzenia w pierwszej chwili, jakoby Dalbar miał spółników na miejscu czynu zdały się upadać. Młodzieniec, stojący w chwili zamachu przy rowerze o kilka kroków od sprawcy, był prawdopodobnie tajnym agentem policyi, z których kilku otaczało powóz królewski.

Ekspertyza lekarska stwierdziła, że Dalbar jest wprawdzie nie rozwinięty umysłowo, jednakże odpowiedzialny zupełnie za swe czynności.

LWOW, 15-go marca. (wł.) W Davos zmarł prof. politechniki lwowskiej, Seweryn Widt.

PARYŻ, 15 marca (wł.) Odpowiedź Hiszpanii na propozycje francuskie w sprawie Maroka nadeszła dziś rano do Paryża pod adresem ministerium spraw zewnętrznych. Odpowiedź jest niepożytna. Gabinet hiszpański odrzuca wszystkie propozycje francuskie i proponowany rozdział terytoriów.

BERLIN, 15 marca (wł.) Na placu awiacyjnym pod Teltow spadł dziś w południe lotnik Witte z aparatem z wysokości mniej więcej 50 m. Lotnik poniósł śmierć na miejscu.

PETERSBURG, 15 marca (wł.) W związku z przyszłymi wyborami wpływa organizacja połączenia postępców bezpartyjnych.

Obecnie w toku są prace przygotowawcze. Platforma — urzeczywistnienie manifestu październikowego i walka z nacjonalizmem.

BERLIN, 15 marca (wł.) Rząd wysłał bardzo silne oddziały kawalerii i piechoty do okolic zagrożonych strajkiem węglowym. Wojsko otrzymało instrukcje, aby postępowało z całą bezwzględnością. Warty nocne zaciągane przez policyjną miejscową uzbrojone zostały w karabiny.

LONDYN, 15 marca (wł.) Z Nowego-Jorku donoszą, że kanał panamski jest zagrożony trzęsieniem ziemi. Przy przekopywaniu trafiono na wulkan, który był nieczynny. Obecnie wulkan ten zaczyna znowu ruszać się i grozi zasypaniem robót kanałowych. Amerykanie zapowiadają jednak, że są gotowi bodaj nanowo przekop rozpocząć.

NOWY-JORK, 15 marca (wł.) W hrabstwie Hillsville w stanie Wirginia w Ameryce Północnej, podczas rozprawy sądowej, mocą której oskarżony Floydallen skazany został na rok więzienia, rozległy się nagle z publiczności strzały. Byli to przyjaciele oskarżonego, którzy sąd zasypali formalnym gradem kul. Zabiło sędziego Maffiego, prokuratora, szeryfa i jednego z pomiędzy sędziów przysięgłych. Inni sędziowie przysięgli odnieśli rany.

Sprawcy zbiegli.

KONSTANTYNOPOL, 15 marca (wł.) Przywódca bandy opryszków greckich, Strati, ten sam, który zeszłego lata ujął niemieckiego inżyniera Richtera i więził go przez kilka miesięcy, zanim wypuścił na wolność za wysoką kaucją, został poznany, ujęty i aresztowany w Aleksandrii.

BRUKSELA, 16 marca. (P.) Na posiedzeniu stałej komisji konwencji cukrowej wyjaśniła się zupełna możliwość uregulowania kwestii o warunkach przedłużenia międzynarodowej ugody na 5 lat. Ugoda będzie ratyfikowana w dniu 17 marca r. b.

KONSTANTYNOPOL, 16 marca. (P.) Dostawiono tu dwa aeroplany, kupione we Francji.

RZYM, 16 marca. (P.) Sangiulano wręczył posłom Francji, Anglii, Niemiec i Austro-Węgier, tudzież radcy poselstwa rosyjskiego memorandum, zawierające warunki, na których Włochy zgodziłyby się działania wojskowe.

LONDYN, 16 marca. (wł.) Urzędowe ogłoszenie z powodu konferencji o bezrobociu potwierdza, iż rząd przedstawi parlamentowi w drodze prawodawczej wniosek o środkach zażegnania strajku. Wniosek ten projektuje, by w kontraktach robotników, pracujących pod ziemią, włączano punkt o płacy minimalnej, której wysokość w poszczególnych okręgach winna być ustanowiona przez połączone komisje pracodawców i robotników pod przewodnictwem niezależnej osoby, wybieranej przez strony lub rząd. W projekcie rządowym mieszczą się postanowienia dążące do szybkiego załatwiania wszystkich mogących wyniknąć kwestii spornych. Związek robotników górniczych oświadcza, że wobec zerwania rokowań, rząd wnosił o płacy minimalnej. Związek oprze się na tym bilu i propago-

Za duszę

ś. † p.

Antoniego Cybulskiego

D. zawiadowcy stacji Piotrków

w dniu 18 marca, o godz. pół do 9 rano, w kościele św. Józefa, odbędzie się nabożeństwo żałobne, na które przyjaciół i znajomych zmarłego zaprasza
RODZINA.

W dniu 18 marca r. b. o godz. 10 i pół rano w kościele św. Krzyża przed głównym ołtarzem odprawione będzie nabożeństwo za spokój duszy

ś. † p.

Alfreda Kwaśniewskiego

na które pozostała żona zaprasza krewnych, znajomych i życzliwych zmarłego.

905

wał będzie, by nie wznowiono pracy, dopóki bil ostatecznie nie zostanie przeprowadzony.

LONDYN, 16 marca. (wł.) Obrady konferencji w kwestyi bezrobocia węglowego nie posuwają się naprzód. Gazety donoszą, że górnicy wyrażają niezadowolenie ze swoich przywódców.

W dwóch kopalniach w Lankanshire i w niewielkiej kopalni w pobliżu Sheffieldu roboty wznowiono.

LONDYN, 16 marca. (P.) W związku z przesileniem, wywołanem przez bezrobocie, król ostatecznie zaniechał projektowanych na wiosnę odwiedzin dworów zagranicznych. Podróże nie dojdą do skutku nawet w razie szybkiego zakończenia strajku, albowiem przez pewien czas liczyć się będzie potrzeba z jego następstwami.

MUKDEN, 16 marca. (P.) Do Pekinu odeszły trzy rotty rosyjskiej straży pogranicznej z dwoma kulomiotami. General-gubernator Czaoisinu w imieniu wszystkich urzędników i całej ludności trzech prowincji mandżurskich powinszował Juanszykajowi wyboru na prezydenta rzeczywistej chińskiej i wyraził życzenie rozwoju Rzeczypospolitej.

CHRYSTYANIA, 16 marca. (P.) Rząd domaga się kredytu 136,365 kron na dalszy ciąg wyprawy Amundsena.

RZYM, 16 marca. (wł.) Dalba wyraził sędziemu śledczemu głęboki żal z powodu spełnionego zamachu; odmawia on przyjmowania pokarmu.

Z ostatniej chwili.

Poznań, 16 marca. (wł.) Dzisiejszy hakatystyczny „Posener Tagebl.” wyraża gorącą pochwałę dla prezesa wiedeńskiego koła polskiego, Leo, który jako prezydent Krakowa wydał świeżo rozporządzenie, aby magistrat krakowski korespondował z miejscowymi władzami wojskowymi po niemiecku. Dotychczas korespondencja ta prowadzona była w języku polskim.

Bochum, 16 marca. (wł.) Pomimo panującego naogół spokoju w okręgu strajkowym, policyja zabroniła wszelkich zgromadzeń w obawie mogących wyniknąć zajść, oraz nakazała zamykanie biur strajkowych już o godz. 3-ej po południu.

Easen, 16 marca. (wł.) Związek centrowy nakazał swoim członkom górnikom wypełnianie formularzy, w których stwierdzają własnym podpisem, że chcieliby pracować, ale w obawie o swoje życie, nie mogą pójść do pracy.

Bochum, 16 marca. (wł.) Jak się obecnie okazuje, zabici w czwartek w Walenscheide przez żandarma dwaj górnicy niemcy byli łamistrajkami, którzy, posprzeczawszy się pomiędzy sobą, zaczęli strzelać z pistoletów, w jakie większość łamistrajków została uzbrojona dla obrony przed

ewentualnymi napadami strajkujących.

Horno, 16 marca. (wł.) Z Buer donoszą, że wczoraj późnym wieczorem doszło tam do poważnych starć z policyją, która poraniła przeszło 50 osób. Potwierdzenia wiadomości dotychczas brak.

Berlin, 16-go marca. (wł.) Według obliczeń strajkowych organizacji, strajk nie zmniejsza się, choć z powodu obecności wojska zwiększyła się nieco liczba pracujących na wierzchu, lecz właściwi górnicy, pracujący pod ziemią, strajkują w liczbie 80% ogólnej ilości.

Berlin, 16 marca. (wł.) Sytuacja strajkowa nie uległa zmianie. Niema narazie z żadnej strony tendencji do nawiązania rokowań.

Londyn, 16 marca. (wł.) Wczorajsza konferencja z właścicielami kopalni została bez rezultatu; rokowania można uważać za zerwane. Obecnie jedynym środkiem jest ustawowe uregulowanie kwestii spornych.

Berlin, 16 marca. (wł.) Rada związkowa na wczorajszym posiedzeniu uchwaliła niepowiększanie nowych zbrojeń i zrezygnowała z podatku spadkowego, bardzo nie milego dla konserwatystów natomiast postanowiła zwiększyć podatek od spirytusu.

Poznań, 16 marca. (wł.) Następny termin procesu Józia Kwileckiego wyznaczono na dzień 26 kwietnia.

Rzym, 16 marca. (wł.) Wczoraj po południu 10 tysięcy dzieci szkolnych urządziło przed Kwirynalem owację dla pary królewskiej. Król i królowa ukazali się na balkonie i serdecznie dziękowali młodocianym demonstrantom.

Konstantynopol, 16 marca. (wł.) Oficerowie sztabu generalnego zrzekli się jednej czwartej części swojej pensji na urządzenie oddziału awiatycznego dla armii tureckiej.

Teheran, 16 marca. (wł.) W Teheranie odebrano broń ormianom i mondżechedom.

Reszt, 16 marca. (wł.) Wojska rosyjskie opuszczają swoje stanowisko i wracają do Rosyi. W Kazwinie i Resztie zostanie tylko po jednym batalionie, oraz górska bateria, razem około 800 ludzi.

Choj, 16 marca. (wł.) Chrześcijanie i chanowie perscy podali prośbę do rządu rosyjskiego, aby wojska rosyjskie jak najdłużej pozostały w okręgu Urmijskim i broniły praw perskich wobec zaborczości tureckiej.

Prośbę tę również przesłano do Francji i Anglii.

Astrachan, 16 marca. (wł.) Lody na Woldze puściły.

Konstantynowska № 16.

Tylko trzy
gościnne występy!

We wtorek dnia 19-go marca

TEATR WIELKI
Warszawskiego Teatru Małego

Konstantynowska № 16.

Tylko trzy
gościnne występy!

w środę, dnia 20 marca

Napoleon i Józefina Pierwsza sztuka Fanny Szezęście Koletty

Komedia w 4 akt. z prologiem i epilogiem Bernarda Szawa.

Krotochwila w 5 aktach z prologiem

komedia w 3 akt. Alberta Guinona.

Początek o godzinie 8 m. 15. — W wykonaniu przyjmie udział cały personel teatru Małego

Bilety nabywać można w cukierni W-go A. Rozzkowskiego.

Szczegóły w afiszach.

Szczegóły w afiszach.

500

Dr. St. BENEDYKT KWIATKOWSKI

ord. w chor. serca, przem. materii i trawienia zimną w Meranie

: : : : (Haus Venosta), latem w Marienbadzie. : : : :

506

Próbuje
powożenie za najlepsze uznane**KAKAO**
niezrównane w smaku, wydajności i krzepkości.

"COOLIE BRAND."

Jedynie prawdziwe z po-

wyższą marką fabryczną.

The Indian Tea Planters

Combination w Londynie.

wyłączny przedstawiciel

na Cesarstwo i Król.

B. RAJNER, Łódź

Wólczańska № 21,

Telefon 13-27.

Dostać można w lepszych sklepach kolonialnych w oryginalnych puszkach po 1/2, 1/4, 1/8 f. ang. : : : 974

Obecnie prasa rozpisyje się dużo o świeżym obawie fałszowanego nabiału, co jest, niestety, faktem. Czujemy się zatem w obowiązku zwrócić uwagę publiczności na wyroby mleczne (śmietankę, mleko, serki) firmy „ROZENTOWO”, które to produkty ogólnie znane są jako zupełnie czyste, bez domieszek i zarazków i jako takie, od szeregu lat wypróbowane są przez pierwsze powagi lekarskie i wszystkie warstwy ludności. Przy kupowaniu należy zatem wyraźnie żądać śmietanki, mleka lub serków

„ROZENTOWO“

i zwracać baczną uwagę na etykiety z ową firmą, a nie dawać posłuchu zachwalaniom innych podobnych produktów. 913

Sprostowanie.

W ogłoszeniu, z dnia 14 marca o podziękowaniu Ks. Giebartowskiemu wkradła się pomyłka; opuszczono nazwisko p. Siennickiej, co niniejszem prostujemy.

Ostrzeżenie!!!

Znane powszechnie jako najlepsze bo najtrwalsze angielskie patentowane gumki do obcasów

„DERMATINE“

cieszące się ogólnym uznaniem,

Żądacie wszędzie gumek „Dermatine” Nr. 20100/3659



Żądacie wszędzie gumek „Dermatine” Nr. 20100/3659

skłoniły konkurencję do wypuszczenia na rynek gumek ludzko podobnych do dermatynowych.

Ostrzegając kupujących przed tem nieudolnym naśladownictwem, uprasza się bacznie zwracać uwagę na napis „Dermatine Nr. 20100/3659”, znajdujący się na każdej gumce.

„The Dermatine Company Ltd” w Londynie.

Wyłączny przedstawiciel:

P. Rajner, Łódź, Wólczańska 21

Telefon 13-27.

956

Dr. H. H. Hej

Średnia № 5,

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopielowe, i Kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata 603 (wśród-żylnie). Leczenie elektrycznością (elektroliza) i masażem wibracyjnym. Godziny przyjęć od 8—1 i od 4—8 w. w niedziele i święta od 9—2 p.p. Dla Pań osobna poczekalnia. 3698

Piotrkowska 108 dawniej (200)

Lecznica zębów

M. Riesznik-Epstein.

Plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu. Specjalne laboratorjum zębów sztucznych i złotych koron. Reperacje i przeróbki sztucznych zębów na oczekaniu. Ceny bardzo przystępne. 3597

LEKCYE MUZYKI

(Fortepian, skrzypce, wiolonczela, teoria)

według programu Konserwatorium Warsz.

udziela Dyrektor Towarzystwa Muzycznego

Tadeusz Jolejko

ul. Ju'jusza 13. Zastać od 7—8 wiecz.

Na sezon wiosenny i letni polecam mój **ZAKŁAD KRAWIECKI** zaopatrzony w dąży wybór towarów i ogólnie znany z dobrej roboty.

Łódź, Benedykta № 1

J. KOZŁOWSKI. 471**Zakład chirurgiczno-ortopedyczny****D-RA TOMASZEWSKIEGO**

2939 Andrzejka № 3. Telefon 17-50.

Leczenie skrzywień kręgosłupa i kończyn, chorób stawowych i l. d. Gimnastyka lecznicza. Aparaty mechaniczne. Masaż wibracyjny i ręczny. Kapiele elektryczno-słoneczne i gorącym powietrzem. Elektryzacja.

Numer dzisiejszy składa się z 16-tych stron.

SKLEP

z mieszkaniem lub bez przy ul. Gubernatorskiej № 41 od 1 kwietnia do wynajęcia. Wiadomość u rządcy tej ulicy № 56. 1014

Zaraz do sprzedania

szafy sklepowe, lustro, kontuar, z biurkiem. Wiadomość: J. Kowalewska, Piotrkowska 132, 1006

Potrzebny Uczeń

chrześcijanin 16—19 lat z porządnej rodziny, z dobrym średnioklasowym wykształceniem i znajomością trzech języków do biura chemicznego. Oferty proszę składać w adm. „Rozwoju” pod „G. 120”. 908

Nadzwyczajne uproszczenie prania bielizny.

Pranie należy do najbardziej kłopotliwych, kosztownych i nieprzyjemnych czynności w gospodarstwie domowym. Przez kilkakrotnie przy każdym praniu tarcie bielizny rękami lub szczerkami, takowa drze się i ściera, a prócz tego dla ułatwienia sobie roboty dosypuje się często pokrywom, potrochu chloru, co bieliznę jeszcze więcej rujnuje.

Od najdawniejszych czasów szukano sposobów na udoskonalenie i uproszczenie prania. Wynaleziono cały szereg maszyn do prania, specjalnych mydeł i pro-

Letnie mieszkania.

Zofiówka 14, wiorsty od szosy Rzgów-Tuszyn. Dom, murowany, las, kąpiel w stawie, sklep na miejscu. Wiadomość: Zgierz, ul. Łódzka № 2, m. 1. 792

Różne mieszkania

do wynajęcia tanio od 30 rubli także i sklep na ul. Głowańskiej nr. 13 i nr. 19 t. j. przy ul. Brzezińskiej nr. 100. Wiadomość u stróżów. 896

Letnie Mieszkania

są do wynajęcia w pobliżu Remizy Zgierskiej, od przystanku 5 minut. Dowiedzieć się można w Składzie Aptecznym ulica Andrzejka № 43. 859-3-1

+ Pierwsza chrześcijańska LECZNICA zębów i jamy ustnej
wstawia najlepsze zęby i plombę od 10—7 w. Porada 25 k. Przejazd № 8.

Mieszkanie

składające się z 4 lub 5 pokoiów, dużego przedpokoju, kuchni, spiżarni, wygód i gazu do wynajęcia zaraz lub od 1-go kwietnia. Wiadomość: Przejazd 49, m. 11. 1026

Przećw. kokluszowi, przykaszlu, astmie, emfizemie, katarach krtań, oskrzeli i chorobach płuc, wzbuźnia apetyt, uspokaja nerwy, „Kosulin” aptekarza J. Saskiego w Brześciu Lit. Pozwolenie Rady Medycznej za № 847. Grand Prix w Hadze.—Cena fiakona 1 rb. Żądać wszędzie. — W Łodzi u Spiessa. 1369 — d—

PLAC

do sprzedania za Rb. 5,000 przy ulicy Miedzianej № 7. Wiadomość Średnia 20, m. 14. 1022

Różne meble z 4 pokoi

z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Zgłaszać się można codziennie od 3 do 6 po obiedzie. Przejazd 49, m. 7. 1020

Zdolne i pilne**Stebnowaczki i szwaczki**

znajdą zaraz zajęcie w fabryce wyrobów trykotowych L. Plichal i S-ka, Łódź-Karolew przy foksalu kaliskim. 932

Pracownia Gorsetów**NATALII KEDZERSKIEJ**

OBSTALUNKI podł. najnowszych modeli. Reperacja. Oddzielny pokój dla przyjęć. Piotrkowska 115 m. 6.

Zaraz mieszkanie do odstąpienia tanio:

3 pokoje z kuchnią, wanną i klozetem

III piętro, front, balkon; tam też do sprzedania 2 łóżka dębowe oraz wanna kąpielowa tanio. Ekaterynburska № 20, m. 24.

jako rzecz oddającą nadzwyczajne usługi.

Z przyjemnością i dumą witamy nowy produkt geniuszu polskiego i życzymy powodzenia właścicielowi tutejszego Towarzystwa „The Washall Manufacturing Co”, który wprowadzeniem na nasz rynek „Rubnit” oddał wielką usługę każdemu domowi, a jednocześnie wzniósł przemysł krajowy. Z. 909



CHERCHIEZ LA REGENTE

najnowsze perfumy o nadzwyczaj subtelnym, prześlicznym, długotrwałym zapachu i taką samą

Woda Lawiatowa

717

poleca: **PARFUMERIE „LA RÉGENTE” PARIS — JICIN.**

Otrzymać można w lepszych składach aptecznych, perfumeryach i zakładach fryzjerskich.

Skład Główny i Przedstawiciel na Król. i Cesarstwo W. Dobrowolski Warszawa, Chmielna 33, tel. 110-73.

Zastępca na Łódź i okolice: W. Libiszowski, Łódź, ul. Piotrkowska 117.

DROBNE OGŁOSZENIA.

A.A. Sprzedam różne meble tanio: Łóżka, szafy, otomane, kredens, stół, krzesła, meble salonowe, lustra, lampy, obrazy. Piotrkowska 223, m. 2. 2166-3-2

A.A. Meble różne z czterech pokoiów sprzedam tanio Nawrot 44-3, 2173-10-2

A. Kapusta kiszona, biała, wyborna, ogórki beczkami, sprzedaje. Karolewska 3. 2150-2-2

A. Meble z 4-ch pokoiów sprzedam zaraz tanio: kredens, stół, 12 krzeseł, szafy do ubrania, otomanę, bibliotekę, łóżka, bielizniarkę, tualetę, szafki nocne, umywalkę, pensyonerkę, 2 garnitury salonowe, tremo, lampy, obrazy, etażerki, słupy, biurczko damskie, stoliki, gramofon, Zawadzka 46-1. 2172-3-2

A. Meble sprzedam za bezcen: kredens, szafa, otomanę, łóżka, materace, bielizniarkę, umywalkę, tualetę damską, tremo, słupki, parawanik, biurko, fotel, zegar, lampy, gramofon oraz maszynę do szycia. Zachodnia 29, m. 7A. 2070-2c-2

A. Meble z czterech pokoiów sprzedam bardzo tanio wyjeżdżając: garnitur salonowy, tremo, słupy, ekran, tualetę, otomanę, kredens, stół, krzesła, łóżka z materacami, bielizniarkę z lustrem, szafę, biurko, fotel, umywalkę marmurową, gramofon, zegar, lampy, maszynę nożną, dywany. Piotrkowska 192, m. 5. 2071-2c-2

A. Meble z trzech pokoiów sprzedam tanio oraz maszynę nożną. Południowa 24-14. 2224-3-1

Berlin. Załatwiam sumiennie wszelkie sprawy handlowe, pośredniczę przy sprzedażach i kupach, udzielam informacji i t.p. po umiarkowanych cenach. Oferty: Berlin, Postamt 66, Postlagerkarte 145. 1043-4s-3

Buchalter rutynowany, korespondent w 2 językach: polskim i rosyjskim; zaprowadza księgi handlowe, zestawia Netto bilanse; poszukuje zajęcia na godzinę. Adres: L. Tarczyński, Nawrot nr. 32. 2188-5-1

Budka węglowa do sprzedania, Skierniewicka 10. 2193-2-1

Bezwarunkowo 5 lat można nosić garnitur ze „skóry angielskiej”, lokiet 50 kop. Piotrkowska 128-13. 1912-6csp-5

Bajecznie tanio wyprzedajemy piękne materyały na damskie suknie. Piotrkowska 123-13. 1911-6csp-1

Chachula Jan zgubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki L. Grohmana. 2204

Do sprzedania dwie bryczki: jedna mała, używana, na gumowych kołach, druga na żelaznych kołach, oraz w duży wybór chomąt angielskie i rodocze. Ulica Pańska 69. 2214-2-1

Dam 10 proc. temu, kto pożyczyci na 1 Ns hyhoteki, od 5-7 tysięcy rb., na spłatę ratami, do 5-10 lat. Oferty „Rozwój”. 2210

Do sprzedania kawaleria z dwoma bilardami lub samo urządzenie. Ul. Widzewska 49. 2122-3-3

Do sprzedania dom drewniany, 6-cio mieszkaniowy. Wiadomość: ul. Nowa-Pocztowa 10. 2148-3-2

Do wynajęcia sklep i różne mieszkania natychmiast. Sosnowa 16, Wiadomość u stróża. 2101-3-2

Do wynajęcia pokój, stajnia, wozownia, szopa zaraz i pokój duży od kwietnia. Długa nr. 19 m. 4. 2206

Dwa magle do sprzedania zaraz. Ul. Gubernatorska 20. 2211

Do wynajęcia pokój z oddzielnym wejściem. Wiadomość: Wólczańska 41 m. 20. 2185-2-1

Dla mężczyzny niebywała okazja; Bajecznie tanio sprzedajemy piękne peleryny. Piotrkowska 123-13. 1911-3-1

Do sprzedania meble z jednego pokoju. Piotrkowska 115, m. 16. 2113-3sp-2

Drzewka owocowe i alejowe poleca zakład ogrodniczy Zakrzewskiego. Widzewska 193. 2100-3cs-2

Do sprzedania urządzenie z kawiarni bardzo tanio. Benedykta 18. 2069-3-3

Do sprzedania filja piekarska. Lutomska 6. 2126-3-2

Dla osoby szczerpie kilka sukien używanych „reform”, czarna, aksamitna, biała, granatowa jedwabne, kostiumy popielaty angielski, bluzki. Tamże pokój meblowany może być z użytkowaniem fortepianu. Skwerowa 15. I piętro front, od 10-1. 2075-2-2

Fryzjerski zakład dobrze prosperujący, tanio sprzedaje do sprzedania z powodu wyjazdu. Oferty „Rozwój”. „Zakład”. 2146-2-2

Fortepiany, pianina, peleru po domach prywatnych, ceny przystępne, gwarancja za trwałość. Przejazd 68, m. 35, Janik. 2216

Jest do sprzedania szafka wystawowa w zakładzie cograficznym, Piotrkowska 67. 2194-2-1

Krawcowa zdolna potrzebna do domu prywatnego, Srebnia 30 m. 7. 2179-3-1

Kapusta wyborowa do sprzedania na beczki. Ludwiki (Luizy) 37, Libert. 2080-3wcs-3

Łóżka żelazne, materace, umywalki najtaniej na raty. Mikołajewska 25. 2212-2w-1

Maszyny 2 Singera bębnowe prawie nowe i maszyna za 16 rb. Piotrkowska 103-5. 1255-15swc-13

Mleczarnia do sprzedania, targu dziennie 30 rb., sklep, Widzewska 112. 2144-2-2

Meble sprzedam tanio; szafa, łóżka z materacami, bielizniarkę, stół, krzesła, otomanę, tremo, zegar, biurko. Wólczańska 65 m. 18, oficyna, druga sieni. 2209-4-1

Maszyny dwie sprzedam, ulica Ziota 3 m. 47. 820-8s-7

Maszynę do szycia sprzedam mało używaną, tanio. Ulica Rybna 17-19. 2223

Młody człowiek lat 33, umiejący czytać i pisać po polsku, rosyjsku i średnio po niemiecku, poszukuje posady portjera, woźnego, roznościela gazet, lub jakiej innej pracy. Oferty pod lit. „W. L.”. 1873-1

Nowe meble; 2 łóżka i szafa, bielizniarka, pół-szafki, sprzedam po cenie umiarkowanej. Słowiańska 8, I piętro. 2221

Najtaniej się kupuje kapelusze, czapki na Piotrkowskiej 9, u Ajfry. Nowy fason od 2 rubli dawniej 1 rb. 2147-2-2

Okazyja. Z powodu wyjazdu do sprzedania plac z założonym fundamentem i rozpoczętą budową domu. Targowa 57, m. 9. 2199

Sklep do sprzedania w dobrym punkcie. Wiadomość: Przędzalniana 56 u rzeźnika. 2157-3-2

Otomany gotowe, materace, leżanki, garnitury sprzedaje najtaniej, zakłada firanki, rolety, maroży. Rozwadowska 14, tapicer. 2227

Pokój z przedpokojem, kuchnią i wygódką. Do wynajęcia od kwietnia. Benedykta nr. 10 m. 3. Oficyna wprost bramy, I piętro. 2208

Piwiarnię ze stałą klientelą, z powodu wyjazdu sprzedam zaraz na Zawadzkiej nr. 15. 2205-2-1

Potrzebne zaraz zdolne panny do szycia. Pracownia sukien. Radwańska 11. 2178-3-1

Potrzebna zdolna staniczarka, podręczne i uczennice do szycia, Andrzejka 46 m. 11. 2177

Pies przybłąkany biały, brązowe łaty, Grabowa 25 m. 31, Leopold G. 2182-3-1

Przybłąkał się pies długowłosy, biały, w żółte łaty. Odebrać można za zwrotem kosztów. Łowicka 12 m. 3. 2197

Pralnia do sprzedania w dobrym punkcie. Pańska 14. 2218-2-1

Pralnia do sprzedania z powodu wyjazdu. Mikołajewska 67. 2219-3-1

Potrzebni są zdolni czeladzie na meble. Widzewska 136, Zanne. 2217-7-1

Pianina nowe, używane, różnych firm, tanio. Chodkowski, Mikołajewska 25. 2213-2s-1

Plac do sprzedania na ul. Granicznej, przy rogu Aleksandrowskiej. Wiadomość: Widzewska 84, m. 11. 2125-3-2

Pracownia sukien Bronisławy Wandy, Widzewska 106 wykonywa roboty gustownie, niedrogo. 2150-6wc-2

Przybłąkał się ouży pies czarny z obrozą na szyi i obciętym ogonem. Prawy właściciel może się zgłosić za zwrotem kosztów. Ewangelicka 17, u stróża. 2151-3-2

Pokoik bez mebli do wynajęcia od 1-go kwietnia. Główna 9, m. 3, pierwsze piętro, front. 2168-2-2

Potrzebne zdolne chemiczarki i krawiec do pralni, Piotrkowska 111. 2169-3-2

Przybłąkał się pies (buldog). Wysoka 16, m. 21-22. 2159-3-2

Pięknie haftuję, przyjmuję hafty białe i kolorowe. Przejazd 48, m. 21. 2155-2-2

Potrzebny ogrodnik kawaler. Oferty w „Rozwoju”, pod „Ogrodnik”. 2143-2-2

Potrzebna starsza dziewczyna do obsługi gości, znająca rachunki. Andrzejka 53, mleczarnia. 2202

Potrzebne są uczennice do pracowni sukien i okryć damskich Borowska i Proppe. Piotrkowska 165, II piętro. 2104-2s-2

Pierwszorzędne Kaucyonowane Biuro Nauczycielskie Karpińskiej w Warszawie, Moniuszki 7, telef. 120-82, poleca: nauczycieli, nauczycielki, bony, freblanki, wychowawczynie. Sprawdza angielski, francuski, niemiecki. 3535d

Pomocnik ślusarski, który dłuższy czas pracował w warsztacie ślusarskim, a także przyjmie miejsce cuszlegera do kowala. Oferty pod lit. „H. L.”. 1874

Rower angielski mało używany, sprzedam niedrogo, od 6-ej wieczór. Piotrkowska 277, m. 24. 2176-2-2

Rower do sprzedania. Rzgowska 40, front. 2159-3-2

Rower „Ormonde” w dobrym stanie sprzedam niedrogo, ul. Andrzejka 53, mleczarnia. 2201-2w-1

Różne mieszkania od 2, 3, 4 pokoje z kuchnią; elektryczne oświetlenie kąpielowe, klozet i także kawalerskie pokoje i sklepy zaraz do wynajęcia Staro-Zarzewska nr. 47 m. 49. 2192-10swc-1

Różne mieszkania do wynajęcia zaraz: pokoje z kuchnią i pojedyncze pokoje, sklepy, na ul. Nizkiej nr. 9, za Scheiblera rynkiem, tramwaj nr. 10. 2193-10swc-1

Sklep kolonialno-spożywczy-dystrybucyjny do sprzedania od 15 kwietnia, z powodu choroby właścicieli; obrót roczny 25,000 rubli, sprawdzić można przed kupnem jego autentyczność. Ulica św. Karola nr. 26. 2195

Sprzedam Kalliope mało używaną i płyt do niej 65, za rb. 45. Pańska 99, m. 20. 2078d

Sklep do sprzedania kolonialno-dystrybucyjny, w dobrym punkcie. Widzewska 86. 2103-3cs-2

Stolarz modelowy potrzebny zaraz. Słowiańska 8. 2222

Sprzedam stoły polerowane, szafki do wody, bardzo tanio. Nawrot 55, Stolarz. 2220

Sklep do sprzedania rogowy; Bałuty, Nowa-Dworska nr. 22. 1927-5s-2

Sklepowe szafy i całe urządzenie, jest do sprzedania. Ul. Skwerowa 10, wiadomość w sklepie. 1849-3s53

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Widzewska 150. 2137-5-3

Tanio tapicer przerabia meble, materace. Odległość nie robi różnicy; zawiadomić kartą pocztową, Lipowa 52, Ruszkowski. 2181-2w-1

Ukończywszy 4 klasy, z ładnym charakterem pisma poszukuje jakiegokolwiek posady. Oferty dla „Poszukującej”, składać w „Rozwoju”. 2166-2-2

Ukończyłam kursy mantinbanda i umiem pisać na maszynie w dwóch językach. Poszukuję pracy w biurze lub kantorze. Oferty w administracji „Rozwoju”. pod lit. „A. T.”. 1814-2-2

Żupelna wyprzedaż sukienek dzieciennych i bluzek. Główna 21. 2186-3s-1

Zaginął piesek mały, pudełek biały, czarne uszy z marką 1911 r. Odprowadzić proszę: Przędzalniana 30, do Berdnarka. 2187

Zdolnych sprzedawców maszyn do szycia, a zarazem inkasentów poszukuje na Łódź firma W. Chruścielski w Piotrkowie, Reflektantów przyjmuję S. Chruścielski, Widzewska 146 m. 36, od 7 do 9 wieczorem. 1944-6ss-2

Zaginął pies rasy wilczej, uszy i ogon obcięte. Znalazca raczy odprowadzić na ul. Piłkowską 19, do właściciela piwiarni w Zgierzu. Nieprawdy właściciel odpowiadac będzie sądownie. 2226

2 magle do sprzedania w dobrym punkcie. Targowa 45. 2215

2 magle do sprzedania. Andrzejka 45. 20043s2

2 magle do sprzedania w dobrym punkcie. Ul. Nowo-Zarzewska 7. 2162-2-2

3 maszyny Singera: bębnowa, jedna 18, rb i ręczna 10 rubli. Benedykta 20-20. 2205-2-1

2,000 lub 3,000 rb. na 1-szy Ns hypoteki potrzebne. Oferty w adm. „Rozwoju”, pod „A. B.”. 2191-3-1

2,000 rb. ułokuje na 1 Ns hy4 poteki. Andrzejka 7-14. 2184

3,000 rb. potrzebuję na 1-szy Ns hypoteki, na 8%. Oferty proszę składać w adm. „Rozwoju”, pod „Z. O.”. 2180-3-1

Masło w różnych gatunkach starsze solone od 35 kop. funt, poleca skład: Tauchert ulica Andrzejka 3.

Nowalce oraz różne jarzyny świeże i w konserwach. Tauchert, Andrzejka 3.

Borówki i powidła na pudry i funty. Tauchert, Andrzejka 3.

Owoce świeże, kompoty, sok. Tauchert, Andrzejka 3.

Sery krajowe, zagraniczne. Tauchert, Andrzejka 3.

Nowosól Jaja stemplowane, świeże do picia.

Kartofle na korce i funty. Tauchert, Andrzejka 3. 2093-8ss-1

Zagubione dokumenty.

Antoni Kowal zagubił paszport wydany z gminy Godeniec, gub. kaliskiej. 2145-3-2

Anna Moritz zagubiła paszport, wydany z gm. Widzew, gub. Piotrkowska. 2200-3-1

Kazimierz Bryński zgubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Sz. Rosenblatta. 2193-3-1

Polina Piotr zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Sz. Rosenblatta. 2207

Prasada Lachowicz zagubił paszport, wydany z gm. Łąck, gub. Warszawskiej. 2117-3-3

Stanisław Kaluza zagubił kartę od paszportu wydaną z fabr. Grohmana. 2171-1

Stanisław Graczyk zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Eiserta. 2175

oman Józwiak zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabr. Rosentala. 2064

Władysław Zagajewski zagubił paszport wydany z gminy Bogusławice, gub. piotrkowskiej. 2158-3-1

Zaginął paszport na imię Chajma Stróžberga, wydany z gm. Stopnicy, pow. Stopnickiego. 2183

Zaginęła karta od paszportu, wydaną z fabr. Pawła Dessurmonta, na imię Władysława Musiała. 2190

Zaginęła karta od paszportu, wydaną z fabryki Karola Hoffrychtera, na imię Ignacego Kołodziejaka. 2189

Zaginął paszport, wydany z gm. Dalków, pow. Łęczyckiego, gub. Kaliskiej, na imię Stefana Olejniczaka. 2111-3-3

Zaginął paszport na imię Jana Monelikowskiego, wydany z gm. Opatówek, gub. Kaliskiej. 2112-3-2

Zaginął weksel wystawiony przez Ludwika Czeszko, na zlecenie p. Olszty, platny 1-go lipca 1912, uprasza się znalazcę oddać, ul. Nawrot 39 m. 18; zastrzeżenie zrobione. 2150-3-2

Zaginęła karta od paszportu wydaną z fabryki K. Scheiblera, na imię Antoniny Kolanek. 2153-1

Zaginęła karta od paszportu wydaną z fabryki Lejmana, na imię Teresy Solczyńskiej. 2170-1

Zaginęła książeczka wydana z magistratu łódzkiego, na imię Władysława Pietrzykowskiego. 2174-3-1

Zaginął paszport, na imię Honoraty Włodarskiej, wydany z gminy Czulów, pow. Kołkiego, gub. Kaliskiej. 2018-1

CASINO Kobieta-Wampir

Dramat w 2-ach aktach w wykonaniu artystów teatrów królewskich w Kopenhadze. W akcie drugim taniec „Wampir”

Męstwo Premoso komedia.

Od dziś do poniedziałku
18 marca włącznie.

DRAMAT

SMIERĆ SAUL

DRAMAT

Miedzy innymi:

1022

Ostatnie nowości

TYGODNIK ILLUSTROWANY

Ostatnie nowości

Ceny popularne.

Orkiestra koncertowa „Seksiet”.

Ceny popularne.

CYRK

Devigne

W sobotę 16-go marca 1912 roku 903

Wielkie Przedstawienie

udział bierze cała trupa, Corps-de-Ballet i nowi debutanci.
Dalszy ciąg międzynarodowego championatu WALKI FRANCUSKIEJ
na miano szampiona Europy 1912 roku, organizowany pod osobistym
kierunkiem redaktora gaz. sportowej w Monachium p. Józefa Haupta,
na ogólne nagrody 2,000 rubli. Dziś 4 walki:

Paddubni (jeden przeciw dwóm) — Blandettii Orlow. Silberstein—
Cyganiewicz-Zbyszko. Rakowicz — Rissbacher (walka rostrzyga-
jąca). — Madralli—Osipow.

Wielki efekt! Jedyna nowość w świecie! Wielki efekt!
Debiut znanych i niezrównanych

10 Marton

Jazda na rosyjskiej trójce i na koniach, połączone ze śpiewami,
tańcami i orkiestrą na balajkach.

Anons: W niedzielę, 17-go marca 1912 roku dane będą 2 świątecz-
ne przedstawienia. Popoł. o godz. 3, wiecz. o godz. 8 i pół.
Szczegóły w programach. — — — Początek o godz. 8 1/2, w

PLACE

pod budowę domów i ogrody
w RUDZIE

z oddzielną i czystą hypoteką, blisko przystanku tramwaj-
owego tania sprzedaje na 3-letnią rozplacę. Kupujący za go-
tówkę placą połowę kosztów aktu. 1024
Wiadomość: NOWACKI, ul. Andrzeja 34, m. 19.

Zaginął paszport

i metryka ślubna w pełnym wy-
pisie na imię Józefa Chudeckiego,
wydane: pierwszy z gminy
Brzeźnia, druga — z parafii Kluc-
ków Mały w powiecie sieradz-
kim położonych. 976

Do wynajęcia od 1-go lipca

5 POKOI

z kuchnią i wszelkimi wygodami
na 1-em piętrze. Wiadomość na
miejscu u właściciela domu. Za-
wadzka 10. 950

Letnie mieszkanie

ZARAZ DO WYNAJĘCIA.
DOM Z OGRODEM SKŁADAJĄCY SIĘ
Z TRZECH POKOJÓW I KUCHNI, MO-
ŻE BYĆ STAJNIA I WÓZOWNIA, W
BLIŹKOŚCI LAS.
Godzina jazdy koniemi od stacji Łask.
Cena 200 rb. Wiadomość w Administ-
racji „Rozwoju” od 12-ej do 2-ej pp. 978

Do sprzedania za bezcen

Garnitur mebli

mahoniowych, krytych pluszem
bordo. Wiadomość: ulica Nowo-
Zarzewska 5, właściciel domu.
926—5—1

Do wynajęcia

zaraz lub od 1-go kwietnia 3 po-
koje z kuchnią z wszelkimi wy-
godami, ul. Piotrkowska № 225
2-gie piętro. Wiadomość u stró-
ża. 994

RESZTKI

na ubrania męskie
tylko w dobrych gatunkach, za-
wsze na składzie krepy, sukna i
kastory uczińskie, sprzedaje
hurtowo i detalicznie po cenach
fabrycznych, ul. Widzewska 130,
m. 37, w oficynie. 954

DOBRCZE—TANIO
A NAWET BEZ PIENIĘDZY
kupić można tylko w firmie

Ormonde

Staly skład 2000
sztuk najlepszych
w świecie rowe-
rów i motocykli
:: ORMONDE,
:: RALEIGH,
Org.
B. S. A.

TRIUMPH, RUDGE-WITHWORT
etc. etc.

Ceny konkurencyjne
Rowery precyzyjnej roboty
od rb. 70.

Rozpłaty na rowery do 30-tu
miesięcy od rb. 3.50 miesięcz-
nie bez zadatku.

Na motocykle do 24-eh miesięcy.
Największy dom rowerowy

„The New Malson Ormonde”

Warszawa, Nowy Świat 72.
Oddział w Łodzi: Spacerowa 40

Bienniki bogate ilustrowane
bezpłatnie. 703

W Niedzielę i Święta otwarte od godziny
12-ej do 6-ej.

POTRZEBNA

nauczycielka lub nauczyciel ze
świadectwem rządowym do szko-
ły w Koluszkach. Oferty skła-
dać pod adresem: Koluski,
szkoła. 996

Nr. 2461

Obwieszczenie.

DYREKCJA

Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

W zastosowaniu się do § 22 Ustawy Towarzystwa,
Dyrekcja podaje do powszechnej wiadomości, że zażądane
zostały pożyczki na nieruchomości:

1) pod № 1433s przy ulicy Dzielnej, przez Mendla-
Lejba Briska, pierwotna 80,000 rb.;

2) pod № 525b przy ulicy Przejazd, przez Towarzy-
stwo Akcyjne fabryki wstążek S. Czamańskiego, pierwotna
75,000 rb.;

3) pod № 879 przy ulicy Kątnej, przez Towarzy-
stwo Akcyjne fabryki wstążek S. Czamańskiego, pierwotna
75,000 rb.;

4) pod № 436 przy ulicy Zawadzkiej, przez Ezriela-
Majera i Gtę małżonków Perle, pierwotna 36,000 rb.

Wszelkie zarzuty przeciwko udzieleniu zażądanych po-
życzek stowarzyszeni zechcą przedstawić Dyrekcji w prze-
ciągu dni 14 od daty wydrukowania niniejszego obwiesz-
czenia.

Łódź, dnia 16 marca 1912 r.

915

LUONA

Przejazd Nr. 1

Do poniedziałku
miedzy Innemi:

Zamaskowana Miłość,

czyli pragnienie macierzyńskiego szczęścia.

Sensacyjnej dramat w 3-eh częściach, długości 1,300 metrów.

Przypominam Sz. Klientom, że moja

Stolarnia Mechaniczna

znajduje się teraz

na ul. Staro-Zarzewskiej № 63

we własnym, specjalnie w tym celu wybudowanym gmachu.

Tamże są do sprzedania dębowe kredensy,
stoły i krzesła starannej roboty.

1032 Z poważaniem **H. L. SZUBERT.**

Wł. Przeździecki

Łódź, Piotrkowska 108.

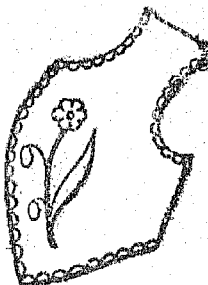
Zakład taploersko-dekoracyjny
przyjmuje wszelkie obśzalunki
tapicerskie oraz posiada na skła-
dzie otomany i leżanki po ce-
nach przystępnych. 980

Inteligentny Agent

za wysokim wynagrodzeniem po-
trzebny zaraz. Oferty tylko oso-
biście. Szkolna 8. Lucyn Kras-
uski do 10-ej rano. 930

Do wynajęcia

od 1-go kwietnia 2 pokoje
z kuchnią z wszelkimi wygo-
dami, ul. Piotrkowska 292. Wia-
domość u właściciela. 998



Wiosenne
guńki,
peleryny,
czapki,
kapelusze
i kimona
haftowa-
ne w du-
żym wy-
borze
poleca

Helena Lipińska

Mikołajowska 34, m. 46. 1000

Przyjmuje uczennice do haftu.

W Zdunskiej-Woli przy ul. Szad-
kowskiej, vis à vis stacji, do sprze-
dania lub wdzierżawienia

dom

oraz 10 morgów pól na bardzo korzy-
stnych warunkach. Wiadomość: J. Ko-
walska, Piotrkowska 132. 1009

Potrzebni bierferlagrzy

do Warszawskiego składu piwa
„Salvator”, Widzewska 73.
Kaucya rb. 200; obeznani w tej
branży, mają pierwszeństwo. 1010



OBUWIE

z prima gemzy

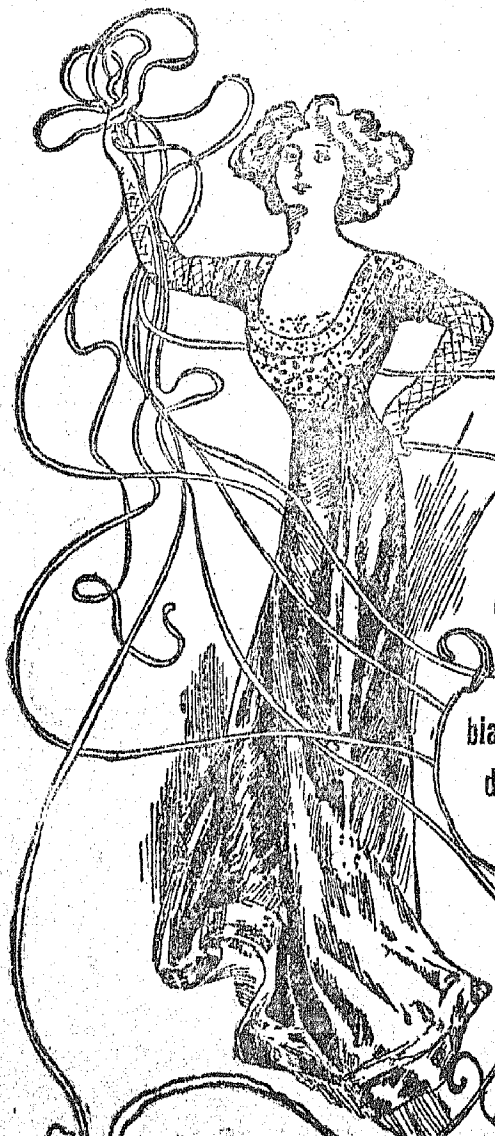
Męskie . . . 7.90

Damskie . . . 7.25

Obuwie i konfekcja

Schmechel i Rosner

Piotrkowska 100.



A. Spodenkiewicz

Konstantynowska 26.

Switry
cienkie wełniane
i trykotowe.
Ubranka
dla chłopców.

Fartuszki
białe, czarne, kolorowe
damskie i dziecięce.
Najnowsze fasony.

Zaboty
wiedeńskie
ostatnie nowości.
Kołnierze
gipsowe koron-
kowe i bat.

KOSZULE
KOLOROWE
z angielskiego zafiru
własnego wyrobu.

Krawaty
zagraniczne
i krajowe
w wielkim
wyborze.

Kapelusze
czapczki
dziecięce.
Zakopiańskie
guńki.

Konkurs gry w piłkę nożną.

W niedzielę, dnia 17 marca o godz. 3-ej po poł. na placu sportowym, Targowa 87/89.

Sporting-Motte — „Newcastle”

Częstochowa.

Łódź.

1018

SPIESZCIE DO TEATRU „OPTIQUE PARISIEN” Piotrkowska № 15.

Wspaniały program na 3 dni, między innymi obrazami:

KATORŻNICY № 13 i № 10 (Adwokat przestępca)

Obraz długości 1,200 metrów; demonstrowanie trwa 1 godz. i 15 min., odegrany przez najlepszych Artystów Królewskiego Teatru w Kopenhadze.

POCHWYCENIE komiczny obraz w kolorach. || On chce być Fut-Balistą nadzwyczaj komiczne i wiele innych pięknych obrazów.

1012

KTO O TEM NIE WIE?...

że najsołdniejszy i najtańszy

MAGAZYN OBUWIA

Jest u

G. I. GOTLIEBA

Łódź, Zielona № 5.

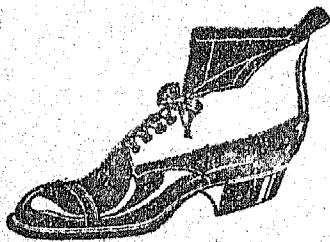
Edla PIOTRKOWSKA № 285.

Tysiące klientów nabyłem w tak krótkim czasie za solidne prowadzenie interesu i dobry towar.

Zawiadamiam Sz. Publ., że na zbliżające się święta przygotowałem wielki wybór po następujących cenach:

Buty chromowo-głomzowe 7 rb. 50 k.	Damskie lak. kamazze 5 rb. 00 k.
Lakierowane buty 8	głomz. 4 50
Szargonowe buty 7	chrom. 4 00
Męskie lak. kamazze 5 25	bamb. 3 50
głomz. 5	Pantofle lakierowane 3 50
chrom. 4 75	Kaloszewki 3
bamb. 4 25	

a także różne dziecięce buki, rannę pantofle po takich cenach, 992



WASILEWSKI i S-ka

Kaucyonowany Kantor Komisyjny

W WARSZAWIE,

Marżałkowska 123 — tel. 31-94.

Kupno i sprzedaż majątków ziemskich, domów, placów. Lokata kapitałów. Rekomendacja nauczycieli i nauczycielek, cudzoziemek 501.

W Tuszynie

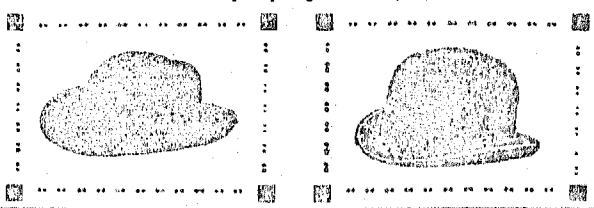
pod Łodzią jest do odstąpienia pocztaliteria na bardzo korzystnych warunkach. Oprócz tego jest do sprzedania osada przeszło 15 morg z dworskich gruntów z łąką i budynkami lub bez takowych. Wiadomość w Tuszynie na pocztę. 730

Przyjeżdżamy z Warszawy

ADAM GALUSIŃSKI

POLEGA NA SEZON WIOSENNY I LETNI WYBOROWE KAPELUSZE FILCOWE, SŁONKOWE, DZIECIĘCIE W RÓŻNYCH FASONACH CZAPKI MĘSKIE SZKOLNE, DZIECIĘCIE, ORAZ CYLINDRY, SZAPOKLAKI.

Wypożyczam cylindry i wszelkie reparacje wykonuję po cenach tańszych jak gdzie indziej.



ULICA HAWROT M 3.

Potrzebny wspólnik

z kapitałem od 15 do 13,000 rb.

do prowadzenia dobrze prosperującej większej apretury w jednej z osad pod Łodzią. Interes bez ryzyka pewny. Oferty przyjmuję Administracja tego pisma pod sign. „Apretura”. 1008

Tania Sprzedaż!!!

DRZEW I KRZEWÓW OWOCOWYCH, PARKOWYCH, LEŚNYCH I RÓŻ.

ZAKŁADANIE OGRODÓW i przerabianie starych

Łódź, Wólczańska № 140

poleca ogrodnik St. Moraczewski.

Bałuckie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu

Zgierska № 64.

IV Zwyczajne Zebranie Ogólne

odbędzie się dnia 30 marca r. b. w sobotę o godzinie 7-ej wieczorem w sali Radogoskiego Towarzystwa Pożyczkowo - Oszczędnościowego przy ulicy Zgierskiej № 64.

Porządek dzienny:

- 1) Sprawozdanie za rok 1911. Raport Komisji rewizyjnej, Rady.
- 2) Podział czystego zysku;
- 3) Zatwierdzenie budżetu na rok 1912;
- 4) Wybory:
 - a) jednego członka Zarządu,
 - b) dwóch członków Rady,
 - c) trzech rewizorów,
 - d) trzech kandydatów na rewizorów;
- 5) Omówienie rozmaitych kwestyj.

Ażeby zebranie doszło do skutku, uprasza się jaknajusielniej wszystkich pp. członków o łaskawe punktualne przybycie.

895

ZARZĄD.

Siłabość

ogólna.

Dr. Med. Rzecz. Radca St. Moj. Mlk. Popow w Petersburgu: „Haematogen D-ra Hommela zastosowałem w dwóch wypadkach, w których przejawiała się nadzwyczaj przeciągająca się neurastenja przy braku apetytu, ogólnym upadku odżywienia i przygnębionym nastroju ducha. Znakomite i stałe rezultaty okazały się po upływie krótkiego czasu. W obydwu wypadkach zjawiał się apetyt, znakomity nastrój ducha, zwiększone odżywienie ogólne. Muszę nadmienić, że przedtem w przeciągu trzech miesięcy zastosowywałem wszelkie inne środki i wogóle bez żadnego rezultatu”.

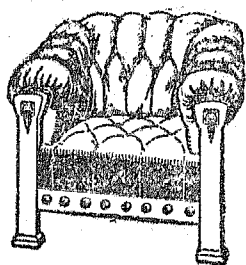
Haematogen D-ra Hommela, gorąco zalecany przez 5000 profesorów i lekarzy zarówno zagranicznych jak i krajowych, jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Żądać tylko Haematogenu D-ra Hommela i nie brać falsyfikatów.

LOKALE DO WYNAJĘCIA:

- 1) W domu przy ul. Spacerowej № 21 od 1-go lipca lokal obecnie zajmowany przez Towarzystwo muzyczne „Haxomir” z dużą salą koncertową.
- 2) od 1-go kwietnia r. b. całe IV piętro mieszczące 10 pojedynczych, kawalerskich pokoi — każdy z centralnym ogrzewaniem, elektrycznym światłem i wszelkimi wygodami. Wiadomość: Zielona № 17 mieszk. 5 między 2—4 p. p. lub 7—8 w.

AGATOL

proszek 20 i 35 k.
pasta 20 k.
St. Górskiego, Warszawa, Leszno 12. Najlepszy eliksir 30 i 50 k.
Odnaczony na 6 wystawach najwyższymi nagrodami za skuteczne i antyseptyczne działanie, jako najlepszy środek do czyszczenia zębów i konserwowania dziąseł. Odnacza się silnym i przyjemnym aromatem, dezynfekuje i odświeża jamę ustną, chroni zęby od przedwczesnego próchnienia i bólu, dając im zdrowy i biały wygląd. Żądać wszędzie! 2407—35



Łośny i Derajski

Łódź, ul. Dzielna 29.

Zakład tapicersko-dekoracyjny przyjmuje wszelkie obśtałunki tapicerskie oraz stolarskie. 898

III-cie ŁÓDZKIE TOWARZYSTWO POŻYCZKOWO-OSZCZĘDNOŚCIOWE.

podaje do wiadomości swych członków, że dnia 17-go Marca o godzinie 5-ej po południu w sali Müllera, Mikołajewska 40, odbędzie się

OGÓLNE ZEBRANIE

porządek dzienny którego obejmuje:

- 1) wybór przewodniczącego,
- 2) odczytanie i zatwierdzenie za rok 1911 i odczytanie protokołu komisji rewizyjnej,
- 3) wybory: a) 2 członków Zarządu, b) 3 członków Rady c) 3 członków komisji rewizyjnej,
- 4) Zatwierdzenie budżetu na rok 1912,
- 5) Wnioski Zarządu,
- 6) Wnioski członków.

UWAGA: Uprasza się pp. członków o liczne punktualne przybycie, ZARZĄD.

910-5-1



Pracownia Gorsetów „MARTY”

Łódź, Piotrkowska 130 (w podwórzu).

Poleca świeżo otrzymane fasony paryskie. Wielki wybór gorsetów gotowych. Biusthalter, pasy brzuszne, gorseciki dzieciinne do prostego trzymania. Przyjmuje gorsety do przeróbki, reparacji i prania. 542

Wyższa szkoła kroju i szycia

„JÓZEFINY”

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem, w Belgii — srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, CEGIELNIANA 38.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Gruntowna nauka pasowania, mierzenia i upinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Po złożeniu egzaminu w Cechu uczennice otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. Na miejscu duży wybór manekinów. Przyjmuje się obśtałunki podług zdjętej miary. Zamiejscowym wysyła się za zaliczeniem pocztowym. 5456



Dla dzieci, matek, rekonwalescentów, osób nerwowych i starców. FOSMOZA zapewnia prawidłowy rozwój krwi, kości i mięśni. Niezbędny pokarm dla dzieci w okresie ząbkowania i rośnięcia. 3781
Liczne opinie Pp. Lekarzy, Ordynatorów szpitali dołączają się do każdego pudełka. Dostać można wszędzie. Cena pudełka 1 rb.

Magazyn Garderoby MĘSKIEJ I DAMSKIEJ L. Kleinota

99. PIOTRKOWSKA 99.

poleca Sz. Publiczności na sezon wiosenny i letni swój bogaty wybór garderoby damskiej i męskiej podług najnowszych fasonów, po cenach możliwie przystępnych.

871

FOSFORYZOWANA
MŁAZKA MLECZNA
DLA DZIECI

Alpina

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych. 3691

Niniejszem podaje do wiadomości Szan. Publiczności m. Łodzi i okolic, że został nowo utworzony

SKŁAD KAPELUSZY

przy **Sw. ANDRZEJA № 4,**

który posiada zawsze na składzie bogaty wybór **twardych** jak i **miękkich** kapeluszy najnowszych fasonów po bardzo umiarkowanych cenach.

Długoletnia moja praktyka w branży kapeluszniczej w największych firmach, umożliwiła mi zadośćuczynić wszelkim wymaganiom Sz. Klientów. Wszelkie roboty w zakresie kapelusznictwa wchodzące, wykonywane są szybko i akuratanie.

719

Z poważaniem **Józef Pohanel.**

Andrzeja № 4.

Andrzeja № 4.

Skład win

1835

M. D. OKOJEW

Dzielna №. 11

Zdrowie jest bogactwem i szczęściem!!!

Kto cierpi na żołądek, głowę i ogólne niedomaganie ten powinien pić **Wino żołądkowe № 7**, zatwierdzone przez rząd za Nr. 3478. Wino żołądkowe, zastawane w Ekaterynburskim pułkowym lazarecie przy chorobach żołądka, wykazało znakomite rezultaty, co stwierdza świadectwo, wydane przez starszego lekarza w 1910 r., jak również w 1911 r. przez starszego lekarza szpitala Czerwonego Krzyża, gdzie wino było z powodzeniem stosowane. Wina żołądkowe № 7 w żadnych innych składach niema jak tylko w składzie win M. D. OKOJEW, Dzielna № 11. OLIVA do lampek 20 kop. funt. KNOTKI bezpłatnie.

Mebłe różne prawie nowe

sprzedam za bezcen z powodu przeprowadzki, mieszkanie odstąpię.

Duża szafa o 8 drzwiach z lustrem do ubrania i bielizny, umywalki, duża z marmurem i lustrem, 2 łóżka z materacami, 2 szafki nocne z marmurami i kryształowymi szklami, garnitur salonowy, trema, obrazy olejne, glazury, ekran, stół do bawy duży, drugi mniejszy, 18 krzeseł, 2 kredensy, 2 szafy do ubrania, szafka kawalerska, bielizniarka, biblioteka, biurko z fotelem, etażerka, lampy, portyery, firanki. Oglądać można podziennie od 1-iej po południu do 9-iej wieczorem.

978

Główna 51 m. 3, I-sze piętro, front.

OKRYCIA, KOSTYUMY, SUKNIE

PIĘKNIE WYKONYWA

8419

Pracownia Stanisławy

Krój dobry, robota solidna.

Przejazd 49 m. 11, II piętro, wejście z podwórza.

Magazyn Obuwia ul. Dzielna № 5.



Niniejszem mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, iż Magazyn mój znacznie powiększony i zaopatrzony w duży wybór gotowego obuwia z najlepszych materiałów własnego wyrobu i podług najnowszych fasonów przyjmuje obśtałunki, które wykonywam z wszelką akuratanością. Ceny bardzo niskie.



T. Obrębski.

Zarząd VII-go Łódzkiego Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego.

ma zaszczyt podać do wiadomości p. p. Członków, że roczne

Ogólne Zebranie

odbędzie się w niedzielę dnia 25 marca r. b. o godz. 2-ej po poł. w Domu Ludowym Przejazd 34.

Porządek dzienny: 1. Zagajenie zebrania; 2. Wybór prezydium; 3. Sprawozdanie Zarządu z czynności za rok 1911; 4. Sprawozdanie Rady; 5. Podział zysków; 6. Wybór 2-ch członków Zarządu i 2-ch członków Rady; 7. Zatwierdzenie wydatków administr. za r. 1912; 8. Wolne Wnioski. 849

Zalecany przez pp. lekarzy

KEFIR B. PATZEROWEJ

Łódź, Mikołajewska 31

Dostawa do domów rano i po południu.

1660

Na wypłaty!!!

z wypłatą tygodniową

Ubiory Męskie.

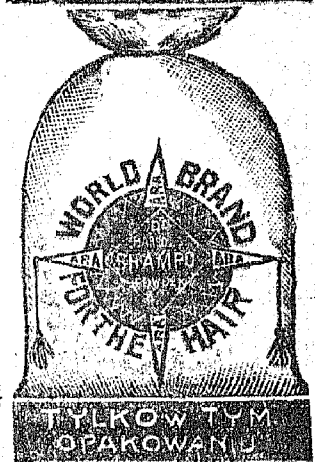
Damskie, Dziecinne, oraz Obuwie

u M. A. Lewkowicza

egz. od 1875 r.

Łódź,

Zachodnia 36.



Pisarz Sądu

Arcybiskupiego Warszawskiego

W sprawie separacyjnej Aleksandra i Zofii z Przybylskich małżonków Szabel, na mocy decyzji Sądu Arcybiskupiego, w d. 9 grudnia 1911 r. zapadłej, wywar Aleksandra Szabela z pobytu niewiadomego, aby w dniu 18 kwietnia n. s. 1912 r. o godzinie 11 przed południem stawił się osobiście w charakterze pozwanego, w sądzie arcybiskupim w Warszawie (ulica Miodowa № 13), pod zagrożeniem że jeżeli wspomniany Szabel w terminie wyżej oznaczonym nie stawi się, za nieposłusznego Prawu (contumax) uznanym zostanie i od wyroku, jaki po zaocznym przeprowadzeniu sprawy zapadnie, prawo apelacji służyć mu nie będzie.

Warszawa, 5 lutego 1912 r.

655 Kładz J. Roczkowski

Biuro Nauczycielskie i rekomendacji pracy wszelkich gatunków

Julii Czołowskiej

poleca: nauczycieli, nauczycielek, studentów, dory, cudzoziemki i t. p. Warszawa, Nlecała 7. 867

ZĘBY sztuczne 50 kop. Plomb 55 k. Wyrwanie zęba 15 kop. Wycinanie zębów bez bólu. Przeróbka i reparacje na poczekaniu. Lecznicza zębów, ul. Główna № 55. 812



Remiza „BRISTOL”

Właśc. A. REUMANN (dawn. Bartosz), wynajmuje elegancie karoty, powozy etc. po godzinie, dnie i miesiące dla jazdy po mieście, do miast sąsiednich i na polowanie po całości umiarkowanych. Staranna obsługa. Ul. Piotrkowska 119, telefon 1053. 2848

Dr. W. Dutkiewicz

choroby skórne i weneryczne
8 1/2 — 10 1/2 rano i od 4—7 1/2 w.
W niedzielę od 9—12 rano.
Zielona 19. 547-r.

Dr. MAISEL-KONTOROWICZ

AKUSZERYA. CHOROBY KOBIECE
I WEWNĘTRZNE.
Mieszka obecnie: Wschodnia 59
(róg Południowej). Przyjmuje do
g. 10 i od 5—6 po poł. 210

Dr. Jan Cadarski

Akuszerya,
choroby, chirurg. i kobiece
przyjmuje do 10 r. 4—6 po poł.
Ul. Cegielińska 9 m. 4. 2944

ZAND-TENENBAUMOWA

CHOROBY KOBIECE, SKORNE
WENERYCZNE (u kobiet i dzieci)
Ul. Wschodnia 49.
Przyjm. od g. 10—11 i od 7—8.

Dr. Feliks Skusiewicz

Andrzeja 13.
Choroby skórne, weneryczne
i moczopłciowe
Przyjmuje: od 9—11 r. i od 4—8
po poł. W niedzielę i święta od
g. 10—1. Telef. 26-25. 507—d

Dr. Henryk Trenkner

POWRÓCIŁ. 686
przyjmuje obecnie w chorobach
dzieci do 9 r. i 4—6 po poł.
W niedzielę i święta tylko rano.
Rozwadowska 4. Telef. 41.

Dr. E. Sonnenberg

Choroby skóry, dróg moczowych
i weneryczne
CEGIELNIANA 14.
Od g. 11—1 i 4—7 w. 76r

Dr. M. PAPIERNY

AKUSZER I SPECYALISTA
CHOROBY KOBIECYCH.
ulica Południowa Nr. 23.
Telefon 16-85.
Przyjmuje do 11 rano i od 4 1/2
do 6 1/2 po poł. 535f

Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ

(niem.) Telef. 17-14
Piotrkowska 103
Choroby wewnętrzne, dzieci
i kobiece. Przyjm. od 9 1/2—11 r.
od 6—8 pp. 1426

Dr. H. Rueger

Nawrot 1.
Choroby wewnętrzne.
Przyjm. 4—6 p. poł. 3028

Dr. A. POZNANSKI

Chor. uszu, nosa, gardła i wewn.
Przyjmuje od 9—10 zrana, i od
5 1/2—7 po poł. W niedzielę i
święta od 9—10 1/2 rano. PRZE-
JAZD 6, Telef. 22-96. 477-15-1

Dr. I. Silberstrom

przeprowadził się na ul. Zawa-
dzka 12 Choroby skóry,
włosów i weneryczne. Przyjmuje
od 11 1/2—2 1/2 p. p. i od 5 1/2—8 w.
Panie: 4 1/2—5 1/2 po poł. W niedzielę
do 8—9 po poł. 712r

Dr. Wacław Bernard

CHOROBY WENERYCZNE,
SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH
Benedykta 9.
9—12 r. i 4 1/2—7 1/2 w. 1483

SPECYALISTA

chorób skórnych, wenerycznych
i niemocy płciowej

Dr. LEWKOWICZ

POWRÓCIŁ.
Przy syphilisie zastosowanie
preparatu „606”.
ZACHODNIA 33.
od 9—1 i 6—8, dla Pań od 5—6,
w niedzielę 9—5. 2897

Dr. Skalski

Akuszerya choroby kobiece i we-
wnętrne. Przyjmuje od 5—5 po
poł. ul. Rokicińska 47, tele-
fon 18-19. 2294

Dr. med. Wincenty LUKASZEWICZ

b. kliniczny dr. w Petersburgu
zamieszkał w Łodzi. 106
Zawadzka 10.
Chor. wewnętrzne, kobiece i dzieci.
Przyjmuje od 10—12 r. i od 4—6 w.

Dr. med. J. Szwarcwasser

Piotrkowska 18.
Choroby wewnętrzne i nerwowe. Spe-
cjalnie: choroby żołądka i kiszki i prze-
miany materii (cukrowa, podagra, oty-
łość itd.). Niezbędne dla diagnozy ana-
lizy chemiczne i bakteriologiczne. Wydzielni-
ki krwi w laboratorium własnym. Od
11—1 rano i od 5—7 1/2 po południu. 689

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, wenery-
czne choroby dróg moczowych.
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w.
dla dam od 4—5. W niedzielę i
święta tylko do 1 rano. 746f

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób skór-
nych, włosów, wenerycz-
nych lub dróg moczowych
Gabinet Roentgenowski i światło-
leczniczy. Krótka 4 tel. 13-41.
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Przyjmuje od 8—2 i od 5—9 w.
Dla pań osobna poczekalnia. 425f

Dr. S. SZNITKIN

Specjalista chorób wło-
sów, skórnych (pętle i pryszc-
zki na twarzy) i wenerycz-
nych (syphilis)
SREDNIA 36.
Leczenie elektrycznością, masaż,
żem i kosmetyczne.
Przyjmuje od 8 do 2 po poł.
i od 4 do 9 wiecz. 469r

Dr. Jelnicki

ul. Andrzeja 7. Tel. 170.
Choroby skórne, wenery-
czne i moczopłciowe.
Godziny przyjęć: panowie od g.
9—11 r. i 5—8 po poł., panie
4—5 po poł.; w niedzielę i święta
8—12 r. 1463r

Dr. ROSENBLATT

Choroby uszu, nosa
i gardła.
PIOTRKOWSKA Nr. 35.
Telefon 19-84.
Przyjmuje od 10—11 i od 5—7;
w niedzielę od 10—11. 2857

Dr. med. W. Kotzin

Ulica PIOTRKOWSKA 71.
Choroby serca i płuc,
przyjmuje od godz. 10—11 rano
i od 4—6 pp. 2761r
Nr telefonu 2119

Dr. Rejt

Srednia 5.
Sp. Choroby skórne, wenerycz-
ne, włosów, kosmetyka lekarska.
Leczenie Syphilisu Salvarsanem
EHRlich-HATA 606 (wśródzynie).
Leczenie elektrycznością (elek-
trolizem i masażem wibracyjnym).
Dla pań osobna poczekalnia
godz. przyjęć: od 8—1 rano i od 4—6 w.
w niedzielę i święta od 8—2 p.p. 2884

Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne
Nawrot 2
przyjmuje od 8—10 1/2, i od 6—8
Po poł. panie od 5—6. W nie-
dziela i święta od 8—1 r. 376

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe**Dr. Stanisław Piotrowski**

PIOTRKOWSKA 115
Przyjm. od 9—10 rano i od 5—8
wiecz. kablety od 4—5. 1231—r

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE. WŁOSÓW. (ko-
szcetyka), WENERYCZNE I MOCZO-
PŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE.
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Ul. Południowa 2.
Przyjmuje od godz. 9—1 r. i od 4—5 w.
panie od 5—6 po poł. 1420—r

D-ka Felicya Goldberg

Mieszka obecnie
ul. Piotrkowska 107.
Dr. GUSTAWA 3544

Dr. Mittelstaedt

Mikołajewska 67.
Przyjm. od 8—9 1/2 rano i 5—6 1/2
po poł. w niedzielę i święta tylko
rano od 8—10 r.

Dr. B. DONCHIN

Specjalista chorób oczu.
PASAŻ MEYERA Nr. 1
Godz. przyjęć: 10-12 i 4-7 p.p.
Telefonu Nr. 28-59. 2659

Dr. med. Z. GOLC

Choroby skórne i wenery-
czne.
Ul. MIKOŁAJEWSKA 18.
Godz. przyjęć: od g. 9—12 i od
4 1/2—7 1/2 wiecz. w niedzielę
i święta od 9 do 12 1/2.
Nr telefonu 20-60. 1877

Dr. A. S. Tenenbaum

Chor. wewnętrzne i dzieci.
(Choroby żołądka i kiszki).
Wschodnia 48.
przyjm. od 8—9 r. i 5—7 p. 3642

Dr. H. Sadkowski

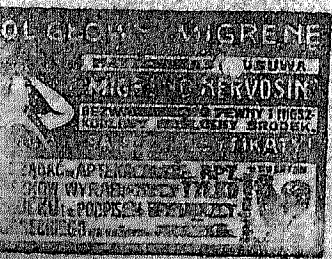
Piotrkowska 120
Przyjmuje z chorobami wewnętr-
nymi (spec. żołądka i kiszki).
Godzennie od 8—10 rano i od 5
do 7 po poł. Telefon 23-10. 2690

Dr. Fr. Łukasiewicz

Stare-Zarzewskie 36,
róg Sosnowej.
Choroby żołądka i kiszki,
wewnętrzne i dziecięce.
Przyjmuje do g. 11 rano i od
8—9 do 6—9 po poł. 2209r

ZĘBY sztuczne od 75 k.

Plomby od 50 k.
na kauczuku, złocie—
bez wyjęcia korzeni. Plombowanie
złotem, srebrem, porcelaną. Wy-
mowanie zębów bez bólu.
Przeróbka i reparacje na pocze-
kaniu. Lek.-dent. S. LIPOWSKI,
Piotrkowska 32. 381r

**Leecznica Dr. S. Steinberga**

BENEDYKTA 3. Telefonu 23-62.

(Stosowanie fizykalnych metod leczenia)

Orthopedia. Mechano-terapia (skrzywienia kręgosłupa, choro-
by stawów, mięśni i kości). Gimnastyka lecznicza. Pracownia przy-
rządów ortopedycznych.

Gabinet Roentgenowski. Prześwietlenie i fotografowanie.
Leczenie chorób skórnych.

Gabinet elektro-terapeutyczny. Arsonalizacja. Stoso-
wanie prądów stałych przerywanych i sinusoidalnych. Elektroliza.
Choroby nerwowe.

Gabinet światłolecznicy. Kąpiele świetlne w gorącym
powietrzu. Kąpiele 4-komórkowe (vier Zellen-Bad). 137r

Uzdrowienie

nad którym należy się zastanowić.

19-go lutego 1897 r. pewien farmaceuta paryski otrzymał od
jednego ze swych pacjentów list treści następującej:

„Przed kilku laty zaziębiłem się, skutkiem czego dostałem
silnego kaszlu, na który na razie nie zwróciłem uwagi i który na-
stępnie przeszedł w złośliwy katar. Obecnie cierpię na straszny bron-
chitis: nie mogę oddychać, odczuwam straszny ciężar na piersiach,
nie mogę spać. Co rano miewam paroksyzmy kaszlu trwające do
2-ch godzin, przyczem wydzielam niezmierną ilość flegmy, co przy-
prawia mnie o mdłości, lecz wymiotować nie mogę. Cierpię szcze-
gólnie zimą. Wypróbowałem już niezliczone środki: ziółka, syropy,
lecz nie mi nie pomogło. Doktor orzekł, iż rozwija się astma. Nie
odczuwam do niczego apetytu i nie mi nie smakuje.



Wyczytałem w jednym z pism o przypad-
kach wyleczenia podobnych chorób za pomo-
cą dziegiowych kapsulek Gayota, proszę za-
tem o łaskawe przysłanie jednego flakonu
prawdziwych kapsulek Gayota; mam nadzieję
bowiem, że kapsułki te i mnie ulgę przynio-
są. Podpis: François Martinet, 14, ul. Bona-
parte, Paryż.

Po wypróbowaniu prawdziwych kapsulek
Gayota, F. Martinet pisze do nas znowu:

„Paryż, 15 maja 1897 roku.

Szanowny Panie Gayot!
Wyżłem flakon kapsulek, które mi pan przysłał, przyjmując
stosownie do przepisu przy każdym jedzeniu 2—3 kapsułki. Po tym
pierwszym flaconie znalazłem już zadziwiające polepszenie w stanie
mego zdrowia; flegma obciążająca mój żołądek zaczęła się łatwiej
wydzielać, powoli powracał apetyt, spać zacząłem po kilka godzin
nie odczuwając trudności przy oddychaniu. Kontynuowałem zażywa-
nie kapsulek Gayota i po wyżyciu trzech flakonów, kaszel, który
mnie wyczerpywał—znikł. Obecnie cieszę się dobrym apetytem, fleg-
ma przestała się wydzielać i kompletnie powrociłem do sił. Jestem
pana niezmiernie wdzięczny za wynalezienie kapsulek Gayot i mogę
tylko najgoręcej polecić środek ten tym wszystkim, którzy cierpią
na bronchitis i katar, jak to ja cierpiełem.

Podpis: François Martinet.

Upływa 30 lat od czasu, gdy Gayot, znany w Paryżu farmaceu-
ta, wynalazł sposób przygotowywania dziegciu w postaci małych
okrągłych kapsulek. Dzięki temu wynalazkowi, można otrzymać
obecnie w każdej aptece kapsułki dziegiowe Gayota.

Zażywanie kapsulek dziegiowych Gayota po 2—3 po każdym
jedzeniu, wystarcza do wyleczenia w krótkim czasie najpor-
szyzszego kataru i najbardziej zadawnionego bronchitisu. Zdarzały się
nawet wypadki wyleczenia zdeklarowanej gruźlicy, dziegieć bowiem
wstrzymuje rozkład płac przez tuberkuly, zabijając szkodliwe mi-
kroby, stanowiące przyczynę tego rozkładu. Jest to bardzo proste
i wytłumaczone. Najlepiej katar, o ile będzie zaniedbany, może
przebiec w bronchitis.

Dlatego też najlepiej walczyć z chorobą w samym jej za-
rodku, zażywając kapsułki Gayota, zawierające dziegieć, otrzymy-
wany ze specjalnego gatunku sosny morskiej, która rośnie
w Norwegii. Kapsułki te przygotowywane są podług przepisu
samego wynalazcy Gayota, czem tłumaczy się ta okoliczność, że
tylko te kapsułki są skuteczne, wszelkie zaś podrabiania są bez-
wartościowe. Kapsułki Gayota są okrągłe, wielkości grochu, dają
się łykać z łatwością z odrobiną wody. Są do nabycia we wszyst-
kich lepszych aptekach. Zachwalany w sprzedaży ten lub inny
produkt, zamiast prawdziwych kapsulek dziegiowych Gayota, na-
leży we własnym interesie odrzucać.

**Żądajcie stanowczo, aby wam dano prawdziwe kap-
sułki Gayota.** Ażeby uchronić się od wszelkich pomyłek, prosimy
zwracać uwagę na etykiety na flaconie. Na prawdziwych kapsu-
łkach Gayota znajduje się napis wynalazcy Gayot grubym i tłustym
pismem oraz podpis tegoż w trzech kolorach: fioletowy, zielony
i różowy na ukos etykiety, również adres laboratorium: Dom Han-
dlowy L. Frère 19, rue Jacob, Paryż.

Prócz tego należy pamiętać, że prawdziwe kapsułki Gayota
nie są czarne, przeciwnie zaś nadzwyczaj białe i na każdej kap-
sułce odtworzony podpis „GUYOT”. Cena kapsulek Gayot 1 rb.
25 kop. za flakon.

Kuracja kapsułkami Gayot wynosi mniej, niż 10 kopiejek
dziennie, a wyzdrowienie zapewnione.

P. S. Osoby, które nie mogłyby łykać kapsulek, mogą je
zastąpić Smółką Gayota w stanie płynnym, biorąc to lekarstwo
z kieliszka wody, lub innego płynu do picia, którego łyżką zawar-
tosc jednej łyżeczki od kawy, skutek zbawienny tego środka będzie
ten sam jak zażywanie kapsulek i uzdrowienie nastąpi niezawodnie.

Cena płynnego dziegciu GUYOT 1 rb. 10 k. za flakon.

Sprzedaż w składzie: Dom Handlowy L. Frère, 19, ulica
Jacob, w Paryżu i we wszystkich lepszych aptekach całego świata.
Składy w Łodzi: N. J. Hiller, ul. Piotrkowska, Lu. Spies
i Syn, ul. Piotrkowska 107, Gustaw Rosenthal, skł. apt., ul. Mikołaj-
ewska 19, A. Lipiński, skł. apt. ul. Nowomiejska 1. 3405

677

Wiadomem jest całemu światu,



że na **PIĘCI, PRYSZCZE, WAGRY,**
mokre i suche, LISZAJE, KROSTY
i wszelkiego rodzaju nieczys-
tości skóry jest wiele różnych
środków, lecz skutecznie
działających bardzo mało.
Kto chce otrzymać prawdziwie
radykalny środek kosmetycz-
no-leczniczy, niech żąda roz-
poznane i uznanego
przez powagi lekarskie

MYDŁA ks. KNEIPPA

z powyższą etykietą i napisem na każd. etyk. re-
prezent. Bez tego podp.—falsyfikaty. Po 40 k. ka-
wałek sprzedają wszyscy. apt., skl. apt. i perfumerye.

Reprezentant **M. Niedźwiedz, Warszawa, Graniczna 6.**

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACJA
BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB
65 KOP. PRZERÓBKA i REPARACYE ZĘBÓW 50 KOP.
Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu
sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

185

Godziny przyjęcia: 8¹—11¹₂ rano i 6—8 wiecz. Panie 5—6 w. Niedziele i święta: 9—12 rano.

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.

Ogólnie znana lecznica chorób zębów i jamy ustnej

lekarza d-ty H. Pruss.

1595

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.

Specyalne laboratorium techniczne: do wprawiania sztucznych zębów

Specyalność: plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty (sztuczne zęby bez podniebienia).

Reparacje i przeróbki sztucznych zębów **NA POCZEKANIU.**Uwaga! **Ceny bardzo niskie.** Uwaga!

Zakład leczniczy Schroth'a

w Nieder-Lindewiese (Szląsk austriacki)

założony w r. 1829 przez Jana Schroth'a

Jedyna radykalna metoda fizyczno-dietetycznego leczenia, powodująca naturalną przemianę materii i usuwająca szkodliwe składniki krwi.

Najskuteczniejsza metoda leczenia w wypadkach Reumatyzmu i Podagry a także przy wszelkich cierpieniach chronicznych i infekcyjnych.

Wykwintny komfort przy cenach bardzo umiarkowanych.

Zakład otwarty przez cały rok.

Prospekty na żądanie bezpłatnie.

Lekarz zakładowy Dr. med. Paweł v. Gugzenberg:

762

Adres: Schroth'sche Kuranstalt A. G. Nieder Lindewiese Oesterreich-Schlesien.

MASŁO

Znane powszechnie ze swej dobroci i trwałości

Masło syberyjskie, oryginalne, nie fałszowane, jak również

wykwintne marki masła śmietankowego krajow.

sprzedaje najtaniej Dom Handlowy „BRACIA KIESZKOWSCY” ul. Piotrkowska 215. Tel. 23-20.

Uznaniem Znawców

CIESZĄ SIĘ TYLKO

PATEFONY



bo grają bez igieł, czysto, głośno, i naturalnie do tańca bez przerwy.

Za gotówkę

Specjalny Skład Patéfonów
Łódź. Piotrkowska 117. Łódź.

:: Na raty ::

837

Pracownia sukien i okryć damskich
WŁ. JANISZEWSKIEJ

Przejazd № 16, (I-sze piętro).

Potrzebne są kompletnie zdolne
stanczarki, bluzczarki
i ZDOLNY KRAWIEC do okryć
damskich.

675

FABRYCZNY SKŁAD FIRANEK

Wielki wybór firanek, sztor, kantonier, kap — tiulowych, szpachłowych i pointe-lace. 665

Sprzedaż hurtowa i detaliczna

S. P. ROTTENBERG.

Nowomiejska 24, w podwórzu Firma egzystuje od 1880r.
w prawej oficynie, na parterze.

NAJNOWSZE DESENIE! CENY FABRYCZNE!



HURTOWY SKŁAD OBUWIA

J. WINDMAN

Łódź,

958

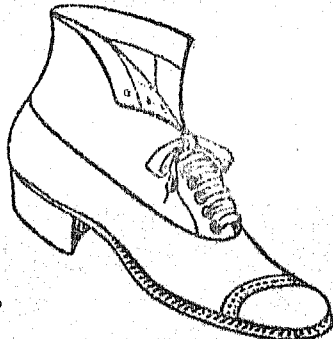
poleca Sz. Klientom

WIELKI WYBÓR

różnego męskiego, damskiego i dziecięcego obuwia własnego wyrobu, oraz mechanicznego szyczego obuwia z pierwszorzędną fabryki.

Detaliczna sprzedaż
Piotrkowska № 35

Ceny przystępne, lecz stałe.



Farbiarnia i pralnia chemiczna

garderoby damskiej, męskiej i dziecięcej.

DYWANÓW, PORTYER, CHODNIKÓW, FIRANEK i t. p.

A. HEININGER,

Łódź, ulica Mikołajewska № 39. Telefon № 2935. Tomaszów, (Piotrkowskiej gub.) ul. Kaliska № 72. Częstochowa, II Aleja № 19. Telefon № 5. Piotrków, Centrala, ul. Bykowska № 21. Filja: ul. Petersburska vis a vis Cerkwi. 882

Odznaczona ZŁOTYM MEDALEM na WYSTAWIE w ROSTOWIE.

Warszawska szkoła kroju i szycia

Apolonii Kopydłowskiej

178

dyplomowanej uczennicy paryskiej akademii kroju. Wydaje patenty i dyplomy z prawami zakładania pracowni, szkół. Nauka gruntowna i prędką, prowadzona dwoma systemami; uczennice nabierają wprawy i gustu przy pracowni sukien. Nauka mierzenia, pasowania i modelowania. Kurs wieczorowy po cenach niższych; w kompletach połowa ceny. Nauka kroju teoretyczna 10 rubli. Zapis uczennic w każdym czasie. Po skończonym kursie uczennice otrzymują posady. Sprzedaż toru papierowych, żurnali i manekinów. Przyjmuje się suknie i kostiumy do krajania i pasowania.

Łódź, Piotrkowska № 115. Filja: Bałuty, Zgłerska № 54